

# GŁOS

## TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 36 (75) 4 września 1992 r. Cena 2500 zł

Rodzina ze Skarpy

### Kupię broń i wystrzelam policjantów

21 lipca w os. Na Skarpie, w rejonie budynku ZOZ nr 1 leżała na trawniku całkowicie rozebrana kobieta. Obok niej leżały dwie puste butelki po winie. Kobieta spała tak mocno, że nie dało się jej dobudzić. Interwenujący policjanci wezwali karetkę pogotowia, której lekarz wypisał kartę informacyjną rezwalającą na zatrzymanie jej w areszcie do wytrzeźwienia. Przewieziono ją radiowozem do aresztu KWP. Gdy wyrzeźwiała dopiero wówczas okazało się kim była ta nowohucka naga Maja.

Jutro amnestia

Drzwi jednego z mieszkań w os. Na Skarpie otwiera młoda jeszcze kobieta. Roześmiana, na lekkim rauszu, zaprasza i dziennikarkę, o co za chwilę będzie miał do niej pretensje mąż. Na nasz widok Ryszard podnosi się z łóżka z butelką „jabłoka” w ręce. Siadam przy zarzuconym resztkami jedzenia stole. Jest wieczór, w mieszkaniu brak światła, ale widzę Ryszarda. Nie robi wrażenia lumpa. Szczupły, czysto i modnie ubrany. Jego agresywność w stosunku do niezapowiadanych wieczornych gości, pobudza pijana, nerwowa sąsiadka z klatki.

CIĄG DALSZY NA STR. 8, 9)

Już wkrótce w Nowej Hucie

### Badania mammograficzne

W Szpitalu im. Rydygiera kompletuje się aparaturę do wielospecjalistycznego leczenia, do badań diagnostycznych. Chociaż szpital ciągle jeszcze w budowie to systematycznie oddawane są na rzecz społeczeństwa kolejne poradnie i laboratoria. Między innymi szpital posiada aparaturę do mammografii

czyli radiologicznego badania sutka, polegająca na wykonaniu zdjęcia miękkim promieniami, co pozwala na ujawnienie zmian zapalnych i nowotworowych. Już wkrótce aparatura ta będzie uruchomiona i lekarze z przychodni rejonowych będą mogli kierować tu pacjentki na specjalistyczne badanie. (R)

**MAXI MARTEN**  
KRAKÓW, os. Kolorowa 10A  
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE  
KONFEKCJA  
damska, męska  
dziecięca  
KOSMETYKI  
CHEMIA GOSP.  
**ROWERY**  
tel. 44-18-68

**FOTO**  
**KUBUS**

GALERIA  
Centrum B. bl. 3  
FOTOLABORATORIUM  
„MINILAB” SKLEP  
os. Centrum B. b' 6  
(punkt paszportowy)  
ZDJĘCIA  
DO DOKUMENTÓW  
- 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE  
FOTOLABORATORIUM

ZDJĘCIA W CIĄGU  
1 GODZINY

formaty od 9x13  
do 30x45 cm

również filmy ORWO

zdjęcia legitymacyjne  
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Od dłuższego czasu trwa przesilenie władzy w gminie Stołecznego Miasta Krakowa. Spory radnych wywodzących się z różnych opcji politycznych skutecznie uniemożliwiają wyłonienie silnego Zarządu Miasta, który zająłby się ważnymi dla mieszkańców sprawami. Na to wszystko nakłada się niefortunna reforma dzielnic polegająca na utworzeniu 18 Rad całkowicie ubezwłasnowolnionych i uzależnionych od władz miejskich. Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym mają one spełniać rolę jednostek pomocniczych Rady Miejskiej.

Nowa Huta została podzielona na 5 dzielnic, o czym mało kto wie. Wybrano Rady w

ARTYKUŁ

DYSKUSYJNY

### Weźmy sprawy w swoje ręce

dwóch turach wyborczych, gdyż za pierwszym razem, nie było wystarczającej liczby kandydatów na radnych. Došlo do tego, iż w II turze wyborów wzięło udział zaledwie kilka procent uprawnionych do głosowania i są nawet radni wybrani kilkoma głosami. Wszystko to jest dalekie od utworzenia mocnego, posiadającego autorytetu samorządu terytorialnego. Ponadto przy obecnie iluzorycznych kompetencjach Rad Dzielnicowych nie może być mowy o braniu spraw we własne ręce.

Podstawową kwestią jest sprawiedliwe i zgodne z potrzebami dzielenie pieniędzy, które wpływają z poszczególnych dzielnic jako dochody miasta. Otóż okazuje się, jak nas poinformował — radny dzielnicy XVIII Kazimierz Kubrak, że obecna sytuacja jest daleka od jakiegokolwiek elementarnej sprawiedliwości. Z terenu dawnej dzielnicy Nowa Huta (a obecnych 5) wpływa do kasy gminy ok. 600 miliardów (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Liceum Medyczne  
w Nowej Hucie  
os. Teatralne 4  
organizuje

**KURS  
MASAŻU  
KLASYCZNEGO**

Zapisy odbędą się 8.09.1992  
(wtorek) o godz. 17.00  
w sali nr 108  
w gmachu Liceum  
tel. 44-28-72

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE  
D.H. "WANDA" KRAKÓW - NOWA HUTA TEL.: 012 / 48-50-66 w. 49

**IDEA**  
1990

EXPRES 60 MINUT EXPRES

Zdaniem dyr. Andrzeja Reczyńskiego:

## Nie ma problemu HTS

Dyrektor krakowskiego Biprostalu, szef polskiej grupy roboczej do współpracy z kanadyjskim konsorcjum Andrzej Reczyński dziwi się wysiłkom niektórych dziennikarzy, próbujących węszyć kolejne sensacje wokół przyszłości Huty im. T. Sendzimir. Mówienie o likwidacji huty w sytuacji gdy zatrudnieni przez ministerstwo eksperci z Kanady (o polskich nie wspominając) w swoim raporcie proponują zamknięcie części stalownicowej huty po roku 2002—2003 jest, nie nawiązując rzeczy po imieniu, nieporozumieniem. Chyba, że o czym Andrzej Reczyński przez grzeczność nie wspomniał, komuś bardzo zależy, aby wokół krakowskiej huty i w niej samej również, nie było spokoju.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

## To nie twoja matka...

Najpierw do ręki Darka przypadkowo wpadł list. Ojciec zapomniiał wyjąć kluczyk z sekretarzyka. Zawsze nosił go ze sobą, a szafka była zamknięta. Tego dnia kluczyk tkwił w zamku. Już fakt, że ten mebel był nieustannie zamknięty, a dziś dostępny, podsycał wyobraźnię piętnastoletniego chłopca. Tajemnicza szuflada, co też tam rodzice przechowują? Przekręcił kluczyk w mosiężnym zamku... W szufladzie było trochę drobiazgów i listy. Pokażna paczka listów związanych taśmą i kilka rozrzuconych chaotycznie. Ciekawość zwyciężyła.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

## Oblicze starości

Nowa Huta jest aglomeracją miejską już tylko „nowa” z nazwy. Istnieje już ponad 40 lat. Dla wielu budynków, dróg i urządzeń komunalnych jest to już wiek słuszny. Wymagają one remontów, napraw i modernizacji. Nie o tym jednak chce dzisiaj napisać, lecz o ludziach tu mieszkających, których wiek już dawno przekroczył „czterdziestkę”. Okazuje się, że Nową Hute zamieszkuje coraz więcej ludzi starszych i wypracowanych, którym żyje się coraz trudniej.

Jesteśmy społeczeństwem, w którym 10 proc. ogółu ludności, czyli prawie 4 miliony to osoby powyżej 65 lat. W Nowej Hucie ten wskaźnik jest jeszcze wyższy. Samych emerytów jest wypłacanych w ZUS ponad 17 tys. Są jednak także renciści w wieku zaawansowanym, pobierający godo-wie świadczenia. Nasze czasy nie są łaskawe dla ludzi starszych o upośledzonym stanie zdrowia. Często zgorzkniali, borykają się z wieloma problemami nie umiejąc się przystosować do zmieniających się warunków życia. Czują się zapomniani i pokrzywdzeni.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

**JOY COMPUTER**

HURTOWNIA  
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Kraków ul. Bytomska 1  
tel. (012) 36-67-66  
fax (012) 36-68-64

Punkty sprzedaży detalicznej:

Sklep nr 1 Kraków ul. J. Pawła II 10 godz. 1100-1900	Sklep nr 2 N-Huta DH WANDA godz. 800-2000	Sklep nr 3 ul. Rusznikarska obok DH GIGANT godz. 1100-1900
---	--	---

TELEWIZORY MAGNETOWIDY. LODOWKI ODKURZACZE

**CBS** tel./fax 36-58-85  
tel. 36-59-42 ul. Kalwaryjska 27  
ul. Kazimierza Wilk. 117  
DH Wanda - N. Huta

**SPRZEDAŻ RATALNA**  
Sprzętu audio-video i AGD

możliwość zakupu już od 1 min.:  
- bez zrytów  
- przy wpłacie początkowej 3%  
- zaliczanie formalności na miejscu

NAJWIĘKSZY WYBÓR  
NAJNIŻSZE CENY  
SPRAWDŹ III





# CENTRUM I OKOLICE



## Krótko o dzielnicy

◆ Zegar świetlny na pl. Centralnym ostatnio wyrażnie się spóźnia o ok. 5 minut. Czyżby czas w naszej dzielnicy biegnął wolniej?  
◆ Ożywiła się policja drogową. Z początkiem tygodnia wielu kierowców zapłaciło mandaty w al. Pokoju i ul. Kocmyrzkowskiej za przekraczanie szybkości.  
**Kierowcy! Jeździjmy ostrożnie i zgodnie z przepisami.**

## Marnowanie chleba

Zwrócił się do redakcji z prośbą o pomoc mieszkaniec Branic Mieczysław Ślusarczyk. Reprezentuje on sporą grupę mieszkańców naszej dzielnicy – rolników. Gospodarzy na 5 hektarach, lecz w ramach tzw. strefy ochronnej huty. Uniemożliwiało to jakiegokolwiek inwestycje i rozwój gospodarstwa. Było cały czas oczekiwanie na wykup i ewentualną zmianę. Obecnie wszystko na to wskazuje, że w związku z restrukturyzacją HTS zmieni się podejście władz miasta również do strefy ochronnej. Z tym, że opóźnienie da się nadrobić z dnia na dzień.

Ziemia nie może leżeć odłogiem. M. Ślusarczyk, część arealu obsiał żytem i pszenicą. Niestety po zmianach zachodzących w SKR Kościelniki i braku własnego sprzętu nie ma jak zebrać ziarna. Zwrócił się do partii chłopskiej PSL, której reprezentanci przekazują go sobie z rąk do rąk, ale bez żadnego efektu. Czy silna członkami nowohucka organizacja PSL nie mogłaby pomóc rolnikowi polecając go swojemu członkowi posiadającemu niezbędną sprzet do zbioru ziarna, które nie może już dłużej czekać? Czy dojdzie do zmarnowania chleba?  
(sp)

## Plastyki z MDK im. Tuwima zapraszają

Klub Plastyków Amatorów przy Młodzieżowym Domu Kultury im. Tuwima w os. Na Stoku 31, zaprasza do współpracy miłośników malarstwa i rękodzieła artystycznego. Zajęcia dla dorosłych i młodzieży rozpoczynają się już w tym miesiącu. Informacje i zapisy w sekretariacie, codziennie od 9 do 14. Tel. 44-67-14.

## ZMARLI

Jan CHLIPALSKI, lat 67  
Stanisław FRANCUZ, lat 60  
Władysław GRZESIAK, lat 50  
Anatoliusz KRZEMIEŃ, lat 51  
Marianna OTOLIA-JARANOWSKA, lat 72  
Stanisław ROZUMEK, lat 63

## Rozszerzenie ulg przy kartach okresowych

# Propozycje MPK

Pojawiły się w tramwajach reklamy biletów socjalnych, które mogą nabywać jedynie emeryci i renciści nie pozostający w stosunku pracy. Niestety, nie przysługują one bezrobotnym pobierającym zasiłki. Przykładowo bilet socjalny na wszystkie linie normalne (bez pospiesznych) kosztuje 120 tys. zł kwartalnie. Jest to zatem atrakcyjna forma zakupu biletu okresowego przez osoby starsze i rencistów nie pracujących lecz często korzystających z komunikacji miejskiej (dla krowców, ludzi aktywnych rodzinnie i społecznie).

MPK zapowiada po wprowadzeniu nowych cen biletów, najprawdopodobniej od 1X sprzedaż kart promocyjnych po 150 tys. zł. Bilet taki upoważniałby do wielokrotnego przejazdu wszystkimi tramwajami i autobusami przez miesiąc. Kartą taką mogliby nabywać wszyscy zainteresowani. W ten sposób – zdaniem dyrekcji MPK – krakowianie nie odczuliby ponad 100 proc. podwyżki cen biletów jednorazowych.

Obecnie MPK nadal prowadzi atrakcyjną formę sprzedaży biletów semestralnych dla uczniów i studentów. Cena biletu na wszystkie linie normalne wynosi 200 tys. zł (5 miesięcy). Po nowych cenach ma on kosztować 350 tys. zł (z tym, że uprawniałby do jazdy liniami pospiesznymi).

W związku z tym, że usługi komunikacyjne stają się coraz bardziej cenne zaczęto drukować bilety jednorazowe ze znakiem wodnym. Na bilecie tym, patrząc pod światło, widać kontury Polski i autobusa. Druk jest droższy, ale ma to zapobiec fałszerstwom. Również znaczki do biletów okresowych będą trwalsze i estetyczniejsze, gdyż są wykonywane z plastiku z danymi naniesionymi techniką komputerową.  
(sp)

## Wstęp tylko po osiemdziesiątce

Koło nr 30 Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wraz z Radą Dzielnicy XVIII zaprasza wszystkich emerytów i rencistów, którzy ukończyli 90. rok życia na spotkanie, które odbędzie się 19 września o godz. 18 w Klubie „Jędrus” (os. Centrum A, bl. 6a).

## W barze i sklepie mięsnym „EKSPRES”

# Smacznie zjesz i zrobisz zakupy

Bar „Ekspres” w os. Teatralnym 27 znają okoliczni mieszkańcy. W miejsce skromnego kiedyś baru mlecznego powstała tu placówka gastronomiczna z prawdziwego zdarzenia. Można w „Ekspresie” smacznie i szybko zjeść. Do wyboru klientów są bowiem na miejscu sporządzane dania barowe takie jak flaczki, fasolka czy krokiety z barszczkiem. Jeżeli ktoś ma więcej czasu to może zamówić tradycyjnego schabowego z kapustą lub brizol z pieczarkami, które są przyrządzane przed podaniem na talerz. Specjalnością zakładu są placki ziemniaczane z gulaszem i zestawem surówek, ale koneserzy mogą tu również zamówić golonkę peklowaną.

Od 1 września właściciele baru „Ekspres” ku wygodzie klientów otworzyli tu sklep mięsno-wędliniarski. Tak więc teraz nie tylko będzie można tu smacznie zjeść, ale także zrobić zakupy. Sklep ma stałych sprawdzonych dostawców mięsa, które będzie na miejscu rozkładane co gwarantuje jego świeżość i stosunkowo niską cenę. Również wędliny sprzedawane są w dużym wyborze, począwszy od szlachetnych gatunków, a skończywszy na tych obliczonych na skromniejszą kieszeń. Sklep prowadzi także sprzedaż wyrobów gastronomicznych baru „Ekspres” w postaci pierogów, pizzy, gołąbków, czy pieczonego na miejscu kurczaka. Wszystkie ceny tych potraw na wynos są liczone bez marży gastronomicznej.

Sympatyczny personel wraz z właścicielkami paniami Marią i Anną Tumidajskimi już od dzisiaj zaprasza nowohucian do baru i sklepu „Ekspres” na smaczne potrawy i udane zakupy.  
(sp)

# Bar, Sklep mięsny EKSPRES

os. Teatralne 27

od 1 września możesz tu nie tylko smacznie zjeść, ale także zrobić zakupy świeżych wędlin i mięsa od sprawdzonych dostawców.

## Z REDAKCYJNEGO DYŻURU

### W ZUS-ie głuchol!

— Jestem bez grosza, a moimi pieniędzmi obraca Zakład Ubezpieczeń Społecznych – z goryczą wyznaje pan Mieczysław Hady oczekujący na przeliczenie emerytury i oczywiście pieniądze.

— 2 czerwca w nowohuckim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożyłem stosowne dokumenty do ustalenia mojej emerytury według nowych zasad. I czekam, a już jest wrzesień. Z tygodnia na tydzień postępuje inflacja, tymczasem „ktoś” rozporządza, gospodaruje moimi pieniędzmi. Nie ma odzewu co do mojej sprawy emerytalnej: PC 15-07478342.

— Tracę cierpliwość, tracę zdrowie...  
(sp)

Straż Miejska m. Krakowa informuje właścicieli pojazdów samochodowych, że z dniem 7 września rozpoczyna akcję usuwania z ulic wraków, pojazdów porzuconych oraz pojazdów, których stan wskazuje na to, że nie są one używane. Usunięcie pojazdu po-

## Samochodowe wraki

znikną z ulic

# Straż Miejska informuje

przedzone zostanie ostrzeżeniem właściciela poprzez naklejenie na pojazd informacji z podaniem terminu jego usunięcia. Niedotrzymanie terminu spowoduje usunięcie pojazdu na parking strzeżony na koszt właściciela!

We wszelkich sprawach budzących wątpliwości można kontaktować się ze Strażą Miejską – telefon całonocny 56-35-70 oraz z parkingiem PZMot – tel. 22-12-38 (ul. Nad Strugą 7).

## 8 września (wtorek, godz. 16) losowanie nagród

# Konkurs ze sponsorem

Tradycyjnie już rozstrzygamy konkurs ze sponsorem w publicznym losowaniu. Rozstrzygnięcie konkursu, którego nagrodę funduje F.H. „TERCET” odbędzie się w najbliższy wtorek 8.09 o godz. 16 przed sklepem „Terect” w os. Zgody 7 (dawny Świat Dziecka).

Przypominamy, że będą losowane lawo-stół – czarny, fotel „Elegant”, fotel obrotowy na kółkach „Persa” oraz młynek do kawy i robot kuchenny. Nagrody będą losowane wśród tych, którzy przesyłają kupony z sierpnia pod adresem redakcji. Można także przynieść kupony w dniu losowania do sklepu „Terect”. Jeżeli takich osób będzie spora grupa to jedną z nagród rozlosujemy wśród nich. Przypominamy, że wszystkie osoby, które przesyła bądź dostarczą kupony sierpniowe do sklepu „Terect” będą mogły dokonywać tam zakupów z 5-procentowym rabatem przez cały wrzesień.  
(sp)

PS. Wkrótce nowy wielki konkurs „Głosu” z atrakcyjnymi nagrodami. Szczegóły w jednym z najbliższych numerów naszego tygodnika.

# Weźmy sprawy w swoje ręce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

złoty co stanowi ponad połowę jej dochodów. Co natomiast powraca do Nowej Huty to wiedza sami jej mieszkańcy. Zaniedbane drogi i przejazdy tramwajowe, opóźnione inwestycje oświatowe i komunalne. Tu należy znow wspomnieć o groźbie zakazu inwestycji na skutek braku możliwości doprowadzenia ścieków o czym pisaliśmy w ubiegłym numerze oraz o paradoksyjnych przetargowych, w wyniku których sporo lokali stoi pustych, a i te wynajęte nie przynoszą spodziewanych dochodów, bo ich użytkownicy nie płaca czynszów. Wszystko to byłoby nie do pomysłenia przy sprawnej i operatywnej władzy lokalnej.

Na dziś Rady Dzielnicowe otrzymują skromne „ochłapy” w postaci 15 milionów zł miesięcznie na obsługę Rady. Z reguły są one przeznaczane na utrzymanie lokalu oraz płace przewodniczącego i osoby obsługującej radnych. W ten sposób przy minimalnych nakładach władze m. Krakowa zapewniają sobie wpływ na Radę poprzez jej przewodniczącego bedącego na pensji

urzędu. Należałoby się zastanowić, czy w takiej sytuacji rady nie powinny wybierać na swoich przewodniczących ludzi niezależnych finansowo, a te skromne pieniądze przeznaczyć na potrzeby radnych i dzielnicy.

Najlepszym jednak rozwiązaniem, zdaniem Kazimierza Kubraka, byłoby jednak samodzielne i do gospodarsku wykorzystywanie wszystkich wpływów z byłej dzielnicy Nowa Huta dla jej potrzeb. Istnieje taka możliwość, a stwarza ją art. 5. ust. 4 wspomnianej ustawy o samorządzie terytorialnym, który przewiduje możliwość przekształcenia dzielnic w samodzielną gminę. Decyzje taka może podjąć Prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii zainteresowanych środowisk. Na pewno władza wywodząca się spośród mieszkańców b. dzielnicy Nowa Huta wiedziałaby jak w interesie mieszkańców te 600 milionów przeznaczyć na oświatę zdrowie potrzeb komunalne itd. Czy jest to możliwe? Co o tym sądzą sami mieszkańcy Nowej Huty? Czekamy na listy i telefon w tej sprawie  
(sp)

## Z „Wawelu” więcej słodczy

Złośliwy choćlił drukarski w artykule „Słodki Wawel” przekłamał wysokość produkcji Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel”. „Wawel” produkuje w ciągu roku nie 23 tony słodczy (jak napisaliśmy), lecz 23 tysiące ton. Pracowników ZPC „Wawel” i Czytelników przepraszamy!

# GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 – dla pracowników HTS: 44-88. Adres 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca „Graf-Press” sp z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. – Prasowe Zakłady Graficzne. Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.



## OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

- **SPRZEDAM** fińską zmywakę do naczyń, w rozliczeniu mogą przyjąć małą lodówkę. Tel. 47-70-52.
- **ZAMIENIĘ** na korzystnych warunkach mieszkanie kwaterunkowe 31 m kw., II p., pokój z kuchnią, os. Szkolne i garsonierę 27 m kw. spółdzielczą — na 3-pokojowe do 60 m kw. w starej części Nowej-Huty. Tel. 12-94-00.
- **SPRZEDAM** działkę prawniczą w Grodkowicach, pow. 4,6 a, z murowanym domkiem w pełnej zagospodarowanej. Tel. 43-75-05.
- **KUPIĘ** numer telefoniczny. Wład. tel. 44-01-61.
- **SPRZEDAM** tanio autobus „TAM”. Tel. 44-01-61.
- **ZGUBIONO** legitymację szkolną na nazwisko Beata Winiarczyk wydaną przez Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1.
- **MŁODY**, po wojsku, prawniczą jazdy kat. BC poszukuje pracy. Tel. 48-15-77, wew. 539.
- **SPRZEDAM** lub zamienie M-4 własnościowe 66 m kw. na garsonierę lub pokój z kuchnią Os. Góralski 10/7.
- **POSIADAM** garaż do wynajęcia. Tel. 44-65-32 po godz. 20.
- **ZAMIENIĘ** dwa mieszkania po 1 pokoju z kuchnią — własnościowe, o powierzchni 37 i 32 m kw. na jedno 3- lub 4-pokojowe — własnościowe lub kwaterunkowe z dopłatą, na terenie starej części Nowej Huty. Tel. 43-06-43.
- **SPRZEDAM** biurko jasnoryz. Tel. 47-55-85.
- **ZAMIENIĘ** garsonierę własnościową 30 m kw, I p. na większe mieszkanie. Tel. 48-83-18.
- **AMIGA 500** — komputer, do sprzedania. Tel. 44-88-74.

### Pośrednictwo

**KUPNO — SPRZEDAŻ —  
— WYNAJĘCIE**

- mieszkania
- domy
- parcele
- biegli sądowi

### Notariat

Kraków Centrum C 10  
(Budynek NOT)  
Tel. 44-39-03, godz. 10—17

### UWAGA — ZMIANA ADRESU! PRACOWNIA USG

os. Kolorowe 21  
z dniem 7.09.92 r. przeniesiona do lokalu w os. Handlowym 8 (koło „Tatara”)  
▼ badania jamy brzusznej, ginekologia położnictwo  
▼ porady internistyczne  
Od poniedziałku do piątku w godz. 9—13 tel. 43-48-78 (rano) 48-94-60 (po południu)  
zaprasza lekarz chorób wewnętrznych.  
**BOŻENA STĘPIEŃ**

### SKLEP MEBLOWY

poteca:

- meblóciarki z wnęką na wersalkę,
  - meblóciarki młodzieżowe czarne, czarno-białe, metalic,
  - narożniki, wersalki,
  - kuchnie,
  - boazerie, mozaikę parkietową.
- PRZY WIĘKSZYM ZAKUPIE  
TRANSPORT BEZPŁATNY**

Zapraszamy na zakupy  
os. Bohaterów Września (przy pętli tramwajowej)  
47-61-26

Opiekunowie poświęcili swoje urlopy

## Autokarem przez Polskę

Znając trudności ze zorganizowaniem sensownych wakacji dla młodzieży Komisja Robotnicza Hutników zdecydowała się na autokarowy obóz wędrowny pod namiotami z trasą uwzględniającą miejsca szczególnie związane z historią „Solidarności”.

Nie da się w paru słowach opisać wszystkiego co przeżyli i co zobaczyli uczestnicy tego obozu. Trzeba jednak wymienić przynajmniej zdarzenia, które szczególnie pozostały w pamięci. Msza św. na Jasnej Górze, Włocławek i zapalenie zniczy w miejscu gdzie w 1984 roku został zamordowany ks. Jerzy Popiełuszko. Wybrzeże to przede wszystkim wspomnienie Westerplatte, mszy św. w kościele św. Brygidy, kwiatów złożonych pod Pomnikiem Stoczniovców, zwiedzanie „Daru Pomorza” i ORP „Błyskawica” i oczywiście rejs statkiem.

Dalszym etapem obozowej wędrowki był Malbork i Mragowo, a następnie wspaniałe sanktuarium maryjne w Świętej Lipce, zwiedzanie kwatery Hitlera koło Kętrzy na i rejs wycieczkowym statkiem po jeziorze Śniardwy... W Warszawie zapalenie zniczy



na grobie ks. Jerzego, a już w następnym dniu zwiedzanie zabytkowego klasztoru na Sw. Krzyżu. To już Góry Świętokrzyskie.

Ostatni dzień to msza św. w Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Kalkowie, zwiedzanie miejsc pamięci narodowej na Golgotcie i obejrzenie Panoramy Świętokrzyskiej. O 19 wieczorem uczestnicy obozu dotarli z powrotem do Nowej Huty.

\*

KRH zorganizowała dwa o-

### Świat złudzeń Tadeusza Piotrowskiego

Gazeta Krakowska z dnia 26.06.92 r. przedstawiła na swych łamach wywiad jaki przeprowadził dziennikarz Lesław Maleszka z Tadeuszem Piotrowskim. W tym bulwersującym artykule pan Piotrowski mówi o likwidacji części polskich hut ze względu na brak rynków zbytu. Wypowiada się na temat szczegółów spotkań w Madralinie, co miało charakter poufny i nie było przeznaczone do publicznego ujawnienia. W sprawie przysięzłości HTS pan Piotrowski podkreśla przymus holdingu z Huta Katowice, likwidację części surowcowej HTS, zapewnienie iż budowa linii ciągłego odlewania stała wcale nie zagwarantuje krakowskim hutnikom pracy, ponieważ na świecie huty produkujące tę samą ilość stali co Huta Sendzimir zatrudniają 4-7 tys. ludzi, a nie 22 tys.

Artykuł ten wywołał nasze oburzenie i natychmiast wystosowaliśmy do Gazety Krakowskiej sprostowanie, które jednak nie zostało wydrukowane. W związku z tym treść listu zamieszczamy poniżej.

### AIDS, komary i likwidacja Huty

Srodowe wydanie Gazety Krakowskiej przynosi zdumiewające treści. Z jednej strony L. Maleszka rejestruje wynurzenia byłego działacza Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Tadeusza Piotrowskiego na temat restrukturyzacji hutnictwa w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem zamierzonej rzekomo likwidacji części surowcowej Huty im. T. Sendzimir Pan Piotrowski przedstawił w wywiadzie wyłącznie własne, prywatne mniemanie, a nie opinie czy stanowiska Związku „Solidarność”. Od marca br. nie jest on członkiem jakiegokolwiek statutowego (Komisja Krajowa, Komisja Zakładowa, Sekcja Krajowa Hutnictwa czy Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność”) ciała NSZZ „Solidarność”. Równie dobrze można by było przeprowadzić „kompetentny” wywiad ze Stanisławem Handzlikiem, też kiedyś członkiem KRHI, czy Sekcji Krajowej Hutnictwa.

Wracając zaś do rzetelności wywiadu, ani dziennikarz ani też Piotrowski nie zdają sobie chyba sprawy z następstw opublikowania tego typu nie sprawdzonych i bulwersujących treści. Nie bowiem nie jest przesądzona w kwestii istnienia Huty, a także stwierdzenia padły ze strony poprzedniego i obecnego Rządu. O co zatem chodziło L. Maleszce i T. Piotrowskiemu?

O co chodziło redaktorowi GK sugerującemu w tytule innego artykułu, że komary mogą przenosić wirusa AIDS? Być może w najbliższym czasie redaktorzy GK ubolewać będą nad „azjatyckimi” reakcjami ludności protestującej przeciw ośrodkom nosicielowi wirusa HIV oraz przeciw „zgubnej” dla Polski i dla nas wszystkich „fall strajków”. Ewentualna wierszówka z tego tytułu nie zniesie jednak odpowiedzialności za powiedziane, a zwłaszcza wydrukowane słowa.

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”

Przy obecnym zalewie towarów różnej jakości konsumenci muszą się bronić by nie zostali nabici w przysłowiową butelkę. Nie wszystkie artykuły posiadają stosowne atesty, chodzi tu zwłaszcza o artykuły spożywcze. Na opakowaniach powinien być znak Państwowego Zakładu Higieny, data produkcji, okres ważności, warunki przechowywania itp. Trzeba też wiedzieć w jak sposób wyegzekwować na przykład należne uprawnienia z tytułu rękojmi, czy gwarancji... Konsumentom muszą się organizować we własnym interesie. Jest możliwość takiego działania także w Nowej Hucie.

15 września o godz. 17 w Ośrodku Kultury HTS, os. Góralski odbędzie się zebranie założycielskie filii Krakowskiego Klubu Konsumentów, na które organizatorzy serdecznie zapraszają. Dotychczas, z inicjatywy kierownictwa Ośrodka, odbyło się już kilka interesujących i pożytecznych spotkań z ludźmi działającymi w Federacji Konsumentów, z Sanepidem. Spotkania miały charakter edukacyjny. Planuje się dalszą działalność. Kto więc interesuje się tą tematyką powinien wesprzeć inicjatywę Ośrodka Kultury HTS Konsumentami jesteśmy na co dzień dokonując zakupów, zlecając usługi. Jeśli nie chcemy być naciągani musimy mądrze i skutecznie się bronić. Takie szanse zwiększa ruch konsumencki, warto więc przysłużyć się idei powołania w Nowej Hucie filii konsumenckiego klubu. (R)

### 15 września zebranie

### założycielskie

## Konsument się broni

Wydawać by się mogło, że tegoroczne lato sprzyściło się przeciwko Polsce, Polakom i polskiej gospodarce. Najpierw niespotykane od dziesięcioleci upały i susza, która wydatnie zmniejszy planowane zbiory, a pod koniec sierpnia pożar, jakiego cała Europa nie widziała od dawna.

Z tego wyjątkowo niekorzystnego zbiegu nieszczęść można wyciągnąć jednak dość cenną naukę — nigdy nie należy gospodarzy planów opierać na wynikach lat szczególnie dla kraju pomyślnych. A przecież takie właśnie mieliśmy ostatnio. Jeśli już mówiliśmy o kleskach, to były to raczej kleski urodzaju, wskazujące na wołający o pomoc do nieba, brak umiejętności zagospodarowania tego co zrodziła ziemia.

Trzeba też zdać sobie sprawę i z tego, że są na naszej planecie kraje, które z dużą regularnością nawiedzane są przez różne kataklizmy — trzęsienia ziemi, tajfuny czy powodzie. A mimo to, gospodarka w nich kwitnie.

# T

## Tydzień

## Tegoroczna nauka

Najwyższy więc czas by do naszej świadomości dołączyły te proste fakty, że w lecie bywają upały, susze i pożary, a zimy mogą być wyjątkowo długie, mroźne i pełne śniegu. I od tego sa specjalistami, by pomni ostatnich wypadków, na poważnie zajęli się gospodarką leśną, która pozostawia wiele do życzenia, że wspomnę tylko, iż nie tak dawno cięliśmy nasze lasy i drzewo sprzedawaliśmy do... Finlandii. (Gdzie jak wiadomo drzewo jest w bród ale własne drzewa oni po prostu szanują.)

Najwyższy już czas by specjalistami od gospodarki wodnej dopracowali się takich rozwiązań jakie ma choćby Izrael, który w najwięcej susze ma wody pod dostatkiem.

Czas też najwyższy, by poważnie zająć się całym środowiskiem, w jakim chcąc nie chcąc, musi żyć nasze społeczeństwo. Bo kalkuluje wszystko na tzw. „styk” i pocieszając się że „jakoś to będzie”, daleko nie zajedziemy. A że żartów nie ma, wystarczy poczytać nekrologi. Do wyjątków należą ci, którzy dożyli osiemdziesiątki. Trudno się więc dziwić, że tych, którzy mają 83 lata traktujemy jak sędziwych starnszków, skoro najczęściej czytamy o zmarłych pięćdziesięcio- czy sześćdziesięcioletkach. Kto nie wierzy niech poczyta rubrykę „Zmarli” w naszym tygodniku.

Jan L. FRANCZYK

### OGŁOSZENIE DROBNE

Odstąpię parcelę budowlaną w zamian za pokój z kuchnią lub inne propozycje. Tel. 44-03-58.



## Przestałem bawić się w ciuciubabkę...

Tak określili aktualne relacje pomiędzy Komisją Krajową „Solidarności”, a Krajowym Porozumieniem Komisji Zakładowych czyli tzw. „Siecią” Władysław KIELIAN, przewodniczący KRH po niedzielnym (30 sierpnia) spotkaniu Komisji Krajowej „Solidarności” w Lublinie.

— Samo istnienie i działania „Sieci” wywołują ze strony „Krajówki” oskarżenia o próbę podziału związku i manipulacje ze strony prezydenta Wałęsy. Co do tej ostatniej kwestii chciałbym wyjaśnić — mówi W. Kielian — iż prezydent realizuje tylko to do czego się wobec przedstawicieli „Sieci” zobowiązał. On to wymógł na rządzie premier Suchockiej spotkanie z przedstawicielami „Sieci”, w ostatni poniedziałek (31 bm.). Pojechaliśmy na nie sami, bo na moją propozycję, by włączyli się również przedstawiciele Komisji Krajowej — ta odpowiedziała uchwałą, że zgodnie z prawem do rozmów upoważniona jest tylko „Krajówka”. Z drugiej strony wiem, że do dnia dzisiejszego Komisja do problemowych rozmów nie jest przygotowana i nawet nie powołano specjalnej komisji.

31 sierpnia odbyło się więc spotkanie „Sieci” z szefem doradców premier Suchockiej — Tadeuszem Syryjczykiem. „Sieć” reprezentowali przedstawiciele 5 zakładów i ekspedycji. I znowu dyskusja potoczyła się utartym trybem, czyli od... początku. Znowu trzeba było ministra wtajemniczać w postulaty związkowców, gdyż ustalenia z rozmów poprzednich z wicepremierem Gorzyńskim nie zostały mu przekazane. — Mamy dość spotkań bez efektów. Ustaliśmy, że do końca tego tygodnia chcemy otrzymać odpowiedź rządu na zadane pytania — określające przyszłą politykę rządu wobec przedsiębiorstw państwowych, m. in. popiwku i prywatyzacji — podsumowuje poniedziałkowe spotkanie W. Kielian.

Nie oglądając się na Komisję Krajową „Solidarności” — „Sieć” zwołała na dziś, 4 bm., spotkanie przedstawicieli komitetów zakładowych, które już przekształciły się w komitety strajkowe. Do tej pory decyzję taką podjęło 70 komitetów zakładowych z całego kraju. Czy zapadnie decyzja o strajku generalnym?

### W 12. rocznicę „Solidarności”

31 sierpnia, w rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, rocznicowe uroczystości odbyły się także w Krakowie. Podobnie jak w roku ub. w ostatni dzień sierpnia przedstawiciele KRH, Zarządu Regionu Małopolska, wicewojewoda Józef Lassota i przedstawiciele kilku zakładów pracy złożyli wieńce i wianki kwiatów na grobach Bogdana WŁOSIKA, Andrzeja SZEWCZYKA, Ryszarda SMAGURA, Jacka ŻABY i Marka DOMAGAŁY.

Dość interesującym zjawiskiem jest to, że o przyszłości Huty im. T. Sendzimira, tej rzekomo postanowionej w podwarszawskim Mądralinie, mówią najczęściej osoby, które tam w ogóle nie były. Czy do tego potrzebny jest jeszcze komentarz? Zresztą posłuchajmy co ma do powiedzenia jeden z bardziej kompetentnych specjalistów w tej dziedzinie, dyrektor Andrzej Reczyński.

— Czy HTS rzeczywiście jest problemem dla resortu, dla osób podejmujących strategiczne decyzje w sprawie przyszłości polskiego hutnictwa?

— Nie ma problemu Huty „Sendzimira”, patrzę tutaj z perspektywy produkcji wyrobów płaskich. Istnieją pełne podstawy ekonomiczne, aby krakowska huta mogła funkcjonować samodzielnie. Mamy jednak do czynienia z innym problemem, chodzi o Hutę Katowice. W obecnym stanie jej przetwórstwa (walcownia szyn i profili ciężkich), praktycznie jest ona producentem półwyrobów, a więc trudno mówić w przypadku tej huty o jakiś perspektywach. To była właśnie najważniejsza przyczyna powstania koncepcji połączenia dwóch największych polskich hut w jeden organizm. O tym dyskutowaliśmy w Mądralinie pół roku temu, podczas pierwszego spotkania. Ważnym argumentem, przemawiającym za połączeniem „Sendzimira” z „Katowicami” był fakt, że w Dąbrowie Górniczej mają nowoczesniejszą część surowcową.

— Niektórzy najgłośniej jak potrafią krzyczą o likwidacji Huty „Sendzimira”...

— To oczywiście bzdura, „lekkie” przekroczenie danych z opracowania Kanadyjczyków. W tym opracowaniu, przedstawionym na drugim, sierpniowym spotkaniu w Mądralinie, sugeruje się, że część surowcowa w HTS powinna przestać pracować około roku 2002—2003. Do tego czasu po-

winno się wybudować walcownię gorącą w Hucie Katowice oraz dwie linie ciąglego odlewania stali, jedną w Krakowie, a drugą na Śląsku.

— Skoro eksperci wspominają o ewentualności wyłączenia zakładów surowcowych

w HTS, to dlaczego tutaj również sugerują budowę linii c.o.s.?

— Decydujące znaczenie ma aspekt ekonomiczny. C.o.s. to przecież potaniecie produkcji możliwe dość szybko do osiągnięcia. Ta inwestycja kosztuje znacznie mniej i do tego jeszcze trwa o wiele krócej od budowy nowej walcowni gorącej. Przecież do chwili wybudowania takiej walcowni na Śląsku, konieczne jest zachowanie pełnej płynności produkcyjnej, aby nie okazało się, że w którymś momencie zostaniemy zmuszeni do... importu wsadu.

— Jak pańskim zdaniem przedstawia się ocena pracy konsorcjum kanadyjskiego?

— Ocena pracy Kanadyjczyków (mówimy o sierpniowym spotkaniu w Mądralinie) jest pozytywna. Przedstawiony materiał nie jest jednorodny, ale bez tej pracy znajdowalibyśmy się wciąż „w lesie”. Pamiętać należy o jednym — ten program nie zawiera ustaleń, dopiero przy-

gotowuje dla nich grunt. Teraz najważniejsze jest przełożenie teoretycznych założeń na praktyczne działania.

— No właśnie, jak szybko możemy spodziewać się konkretnych posunięć?

— W Mądralinie program został odebrany w kategoriach wykonanego zadania, ale nie pełnej oceny merytorycznej. To należy teraz do Ministerstwa Przemysłu, które analizuje i ocenia cały materiał. Odpowiednie tezy i wnioski zostaną następnie przedstawione Komitetowi E-

przekształceń własnościowych. Jeżeli program zostanie zaakceptowany przez rząd, praktycznie nie ma przeszkód aby prace ruszyły natychmiast. W przypadku HTS, trzeba szybko postawić kropkę nad „i” w sprawie c.o.s., czyli wprowadzić podpisany kontrakt w życie.

— Skoro zakłada się budowę walcowni gorącej w Hucie „Katowice”, czy warto modernizować tę w HTS?

— Walcownia gorąca w Dąbrowie Górniczej może zacząć pracować za 10 lat. To nie jest tania i łatwa inwe-

# NIE MA PROBLEMU HTS

konomicznemu Rady Ministrów, którego zadaniem z kolei będzie wypowiedzenie propozycji konkretnych rozwiązań (wielkość produkcji, asortyment, nakłady, sposoby realizacji). Ostatnim etapem będzie chyba powołanie specjalnej agencji (np. Agencji Rozwoju Hutnictwa), która weźmie na siebie przygotowanie najdrobniejszych szczegółów. Posiedzenie KERM, poświęcone wyłącznie hutnictwu, odbędzie się najprawdopodobniej jeszcze w pierwszej połowie września.

— Czyli od decyzji, na które wszyscy czekamy, dzieli nas tydzień?

— Mam taką nadzieję. Zrobiono przecież już harmoniogram konkretnych posunięć, a ich powodzenie zależy od natychmiastowego przystąpienia do pracy. To moje „natychmiast” to jest wspomniana wcześniej agencja. To musi być ciało z uprawnieniami do działania, skupiające prace resortów: finansów, przemysłu, CUP, ochrony środowiska, pracy i płacy oraz

stycja. Zresztą jej uruchomienie wcale nie oznacza zamknięcia walcowni gorącej w Nowej Hucie. To jest przecież zakład ekologicznie nie uciążliwy. Tutaj można np. walcować wsad dla Bochni. Trzeba przyznać, że teraz ten wsad nie jest najlepszy, ma złą geometrię pasma, mówiąc inaczej, nie jesteśmy w stanie utrzymać odpowiedniej jakości. Gdyby nie planowano budowy nowej walcowni gorącej, modernizacja tej nowohuckiej wyglądałaby inaczej. My natomiast zakładamy wyłącznie modernizację idącą w kierunku poprawienia jakości blachy, a nie powiększenia zdolności produkcyjnej. Jedno jest jasne — nie możemy pozostawić tej walcowni w obecnym stanie. Przez długi jeszcze czas będzie obowiązywać zasada — nie ma walcowni gorącej u „Sendzimira”, nie ma w Polsce blachy. W ten sposób moglibyśmy dojść do pytania, czy Polsce potrzebne jest hutnictwo? Odpowiedź może być tylko jedna.

— Dziękuję bardzo za rozmowę.

### Wizyty...

W najbliższy wtorek gości będziemy w HTS ministra pracy Wielkiej Brytanii Michaela Forsythe'a. Zapozna się on z warunkami socjalnymi pracowników HTS, w programie przewidziano również wizytę w walcowni zimnej.

### ...i podróże

Dyrektor HTS Jerzy Knapik wraz z innymi dyrektorami polskich hut przebywał w ub. tygodniu w Holandii. Wyjazd na zaproszenie koncernu stalowniczego Hoogovens zorganizowało Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

### Towarzyskie

W końcu sierpnia (27. 08.) wyznaczono termin rozprawy w Sądzie Wojewódzkim przeciwko byłemu Dyrektorowi HTS Zygmunutowi Borkowi. Sprawa z powództwa cywilnego: za obrazę i pomówienia ze strony Z. Borka wniosków poprzedni Zarząd KRH. Sprawę odroczone ponieważ na sąle sądowa nie przyszli wszyscy

zainteresowani. Zawinił sąd, który nie dostarczył zawiadomień o terminach pełnomocnikom stron.

### Walne zebranie KRH

16 września br. w sali 157 bud. „Z” o godz. 14.30 odbędzie się Walne Zebranie Delegatów Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność”.

## TYDZIEŃ W HTS

Omawiane będą sprawy finansowe oraz ogólna sytuacja związku.

### Nowenna d'a hutników

W najbliższy poniedziałek (7 bm.) odbędzie się nowenna przed koronacją figury Matki Bożej Fatimskiej w „Arce”, dla hutników i ludzi ciężkiej pracy.

### Pielgrzymka

19 bm. organizowana będzie Pielgrzymka Świata Pracy na Jasną Górę. Wyjazd o 15.30 spod NCK-u. Powrót w dniu następnym. Cena przejazdu 20 tys. zł. Chetni mogą zgłaszać się do Andrzeja Dedy tel. 44-25.

### Z serca dane

W pierwszej połowie sierpnia, gdy w Zagłębiu Miedziowym strajkowała 38-tysięczna załoga KGHM „Miedź Polska S.A.” prezydium Zarządu NSZZ Pracowników HTS

zwróciło się do pracowników naszej huty o zmanifestowanie swej solidarności ze strajkującymi — poprzez akcje związkowej pomocy. Członkowie NSZZ Pracowników HTS zebrałi 14 sierpnia dobrowolne datki na rzecz strajkujących załóg. I tak 17 bm. na konto pomocy dla MM Komitetu Strajkowego w KGHM przekazano 12.502 tys. zł. Weześniej z funduszy zwią-

### Z komisji socjalnej

Jak wydatkowany jest fundusz socjalny huty? Rozmawiano na ten temat 26 sierpnia podczas spotkania Komisji Socjalnej HTS.

Komisja postanowiła obniżyć opłaty za 21-dniowe wczasy lecznicze do 600 tys. zł. Bez zmian zostaną utrzymane opłaty za wczasy zwykłe tzn. 250 tys. zł za 7 dni i 500 tys. zł za 14 dni. Sa to ceny dla pracowników huty.

### Wczasy lecznicze

Wydział wczasów i Kolonii HTS informuje, że organizowane sa 21-dniowe wczasy leczniczo-klimatyczne — od 18 bm. w Rabie Niżnej i od 10 października w Krynicy. Pracownicy huty, emeryci i renciści plaća 600 tys. zł. Zainteresowani mogą się zgłaszać — pok. 19, klatka „B”, budynek „S”, tel. 43-03 lub 63-14.

### Propozycje Ośrodka Kultury

Ośrodek Kultury HTS proponuje w nowym sezonie kulturalnym: callanetics z elementami aerobiku, małe disco dla dzieci, kurs tańca disco i tańca towarzyskiego, retro tańce dla dorosłych (czwartki i niedziele od godz. 16.30 z zespołem muzycznym). Prowadzone sa już też zapisy na kursy jez. angielskiego i niemieckiego, a także gry na pianinie, gitarze i instrumentach Casio. Dla zainteresowanych podajemy telefon Ośrodka Kultury — 44-27-65 lub 44-34-44 i wewn. 36-39 (w godz. 14—17).





„Krakowska Huta im. Sendzimira skarży do sądu swojego byłego dyrektora i posła BOLESŁAWA SZKUTNIKA o to, że zgodził się na poręczenie prywatnej spółki Solidus kredytu 200 mln zł. Porękę tę zalał Szkodnikiem ówczesny współzałożyciel spółki i poseł OKP, a obecny wiceminister przemysłu EDWARD NOWAK. Huta musiała oddać pieniądze za spółkę, która tego nie zrobiła”.

Tak rozpoczął się tekst pt. „Poręczał poseł posłowi”, który „Gazeta Wyborcza” opublikowała 6 bm. Nie trudno się domyślić, że ten numer „Gazety Wyborczej” cieszył się dużym „wzięciem” wśród pracowników huty. Po raz kolejny odgrzana została sprawa poręczenia dla spółki Solidus. Kilka dni później „Gazeta Wyborcza” zamieściła wyjaśnienia ministra EDWARDA NOWAKA. Oto treść jego listu:

„We wrześniu 1988 r. nie mogąc nigdzie podjąć pracy — ponad 20 przedsiębiorstw odmówiło przyjęcia mnie do pracy — postanowiłem zaryzykować i założyć własną firmę — tak powstała spółka „Solidus”. Kapitał zakładowy spółki wynosił 300 tys. zł, zgromadzonych wielkimi wyrzeczeniami, głównie od rodziny.

W firmie zatrudniłem przyjaciół i kolegów znajdujących się w podobnej jak ja „politycznie podejrzanej” sytuacji.

W każdym razie dyr. Szkutnik oraz główny księgowy — jak sądzę — byli przekonani wyliczeniami, opracowaniami technicznymi, a wreszcie tym, że jest zabezpieczający majątek, który kupujemy. Dzięki poręczeniu uzyskaliśmy kredyt.

(...) W międzyczasie gruntownie zmieniły się warunki ekonomiczne. Od 1990 roku gwałtownie skoczyły odsetki. Od kredytu 200 mln zł, tylko w styczniu trzeba było zapłacić 80 mln zł odsetek. Część tych odsetek skapitalizowaliśmy. Z nowo uruchamianej produkcji nie sposób było spłacić tych drakońskich nowych warunków, dlatego intensywnie rozwijaliśmy inne działy firmy.

Dość powiedzieć, że spłaciliśmy około 190 mln zł kapitału kredytu i znaczną część odsetek (z 200 mln zł kredytu).

(...) W grudniu 1991 roku przestałem formalnie kierować firmą i sprzedałem swoje udziały znajomemu zastępcy.

Wiem, że on zaciągnął kolejne kredyty w tym samym banku. Wiem, że różne były perturbacje ich spłaty.

Wiadomo mi także, że Bank Przemysłowo-Handlowy w którymś momencie postawił cały kredyt w stan natychmiastowej wymagalności. Wobec niemożności spłaty zajął kwotę 200 mln zł na koncie Huty im. Sendzimira jako poręczyciela.

# „SOLIDUS” WRÓCIŁ NA ŁAMY

Działalność firmy miała być nastawiona głównie na rolnictwo i zaopatrzenie wsi (...)

Wiosną 1989 roku jeden z kolegów z kieleckiej „Solidarności” zgłosił, że koło Pińczowa jest opuszczona młeczarnia, gdzie można coś zrobić. Ze względu na rodzaj upraw, a także zaopatrzenia (rynki zachodnie) uznaliśmy, że rozpoczniemy tam produkcję paszowych warzyw i owoców. Zaczynać mieliśmy od uszowej cebuli (...)

Ządano kwoty 50 mln zł gotówką. Firma takiej kwoty nie posiadała. Zwróciliśmy się o kredyt do Banku Przemysłowo-Handlowego z siedzibą w Kielcach, bo tam mieścił się zakład, który był obiektem naszego zainteresowania.

Negocjacje trwały wiele miesięcy. Pod koniec 1989 roku otrzymaliśmy kredyt 200 mln zł. Uzyskanie kredytu było uwarunkowane poważnym poręczeniem. Hipoteka nie była wówczas akceptowana przez bank.

Oprócz majątku obrotowego i w zapasach nie dysponowaliśmy kwotą zabezpieczenia, a to nie było akceptowane.

W tej sytuacji zwróciłem się do Huty im. Sendzimira, gdzie pracowałem od 1969 roku jako do jedynej możliwej instytucji poręczającej. Przedstawiliśmy plan naszego zamierzenia, rachunki, projekty techniczne (...). Argumentowaliśmy, że gdyby coś nie wyszło, to przecież huta może zająć nasz majątek, a więc zakład, który kupujemy, jego urządzenia, surowiec, zapasy, wreszcie inny majątek i towar firmy.

Jest prawdą, że wówczas już byłem posłem, co diametralnie zmieniło moją pozycję publiczną. Posłem był także ówczesny dyrektor huty pan Szkutnik. Nie wiem, czy miało to znaczenie dla poręczenia. Chce tylko przypomnieć, że pan Szkutnik był świadkiem oskarżenia na moim procesie o strajk 13-16 grudnia 1991 r.

Rzecz w tym, że bank zajął pieniądze nie z poręczenia huty, ale z innych, później udzielonych kredytów. Dlaczego tak zrobiono, nie potrafię wyjaśnić. Nie wiem, dlaczego huta przyjęła to bez protestów. Wiem iż następnych kredytów nie poręczała.

Nie wiem także, dlaczego huta nie starała odzyskać swoich pieniędzy z majątku firmy, który przecież był znaczny. Można się tylko domyślać, że nie o stratę (o pieniądze) chodziło.

Faktem jest, że już prawie dwa lata nie mam z firmą formalnych związków. Już ponad trzy lata nie prowadzę praktycznie spraw tej firmy, a rzecz wraca pod moim adresem w różnych kontekstach i okresach.

Tym razem aż czwórka dziennikarzy stara się opisać tę „sensacyjną sprawę”. Nie sądzę, aby to wszystko było przypadkiem.

W artykule przywołuje się list dyrektora kieleckiego banku z lutego 1992 roku, pisany z troską, czy godzi się, aby osoba, która uszczupliła majątek huty o 200 mln zł obejmowała stanowisko wiceministra.

Warto tutaj zauważyć, że dyrektor banku już nie był wówczas dyrektorem... Był na emeryturze, a jednak wykazywał troskę o ten kredyt. Jestem niemal pewien, że podobnej troski zabrakło w innych sprawach, znacznie poważniejszych.

Sądzę, że wiem, kto był motorem listu emerytowanego dyrektora (...).

Za dziennikarski obskurantyzm uważam natomiast przywoływanie tej sprawy (w domyśle „afery”) w kontekście moich starań o odwołanie przedsiębiorstwa, prowadzonej istotnie już ponad rok i ponad rok bezskutecznie (...).

Dlatego uważam, że nie godzi się uprawiać „igrzysk” wokół tak poważnej sprawy, choćby kosztem jednego wiceministra. Cena zdecydowanie za wysoka”.

# GŁOS video

Do grona stale z „Głosem Video” współpracujących wypożyczalni kaset wideo (GALERIA PIK, BOOM, VIDEO RAMBO, FOTO VIDEO TOP, B-2 oraz FLIP I FLAP) dołączają w tym tygodniu dwie kolejne, bardzo dobre (a więc godne polecenia) firmy — POKER, mająca cztery wypożyczalnie w Krakowie (m.in. w os. Kazimierzowskim) oraz VIDEO TIP TOP z os. Oświecenia, która już wkrótce przejdzie na system samoobsługowy. Poker, podobnie jak Boom, we wszystkich swoich wypożyczalniach proponuje klientom samoobsługę.



C.A. HTS, bud. „Z”  
hall główny

„48 GODZIN” („48 HOURS”)  
— reż. Walter Hill, wyst. Nick Nolte, Eddie Murphy, Anette O'Toole, James Remar.

To dość już głośna i znana bardzo dobra komedia kryminalna. W sprawnie i fachowo zrealizowanym filmie możemy podziwiać świetną kreację aktorską Nicka Nolte (ostatnio można go oglądać w kinach w filmach „Przylądek strachu” i „Książę przypływów”) oraz ekranowy debiut wielkiej gwiazdy Hollywoodu Eddiego Murphy.

Eddie Murphy, czyli niejaki Hammond odsiadyuje kilkuletni wyrok. Jego były kumpel z gangu ucieka z innego więzienia, urządzając przy okazji krwawą jatkę. W kolejnej strzelaninie giną następnymi policjanci w San Francisco. Tego już zbyt wiele. Znany z niekonwencjonalnych metod śledztwa Jack Gates dostaje wolną rękę. Przedstawia Hammondowi argumenty nie do odrzucenia, zmuszając do współpracy. Dzięki prywatnym układowi, wydostaje go z więzienia na 48 godzin. Czy dwie doby wystarczą aby złapać morderców policjantów i przy okazji odzyskać pół miliona dolarów?

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12-16. Wypożyczenie jednej kasety na dobę kosztuje 3 tys. zł, a na weekend 3 tys. zł.



os. Piastów 12c  
os. Jagiellońskie 19  
os. 2 Pułku Lotniczego 9

„NAJEMNIK” („For hire”)  
— reż. Stephan Rudnicki, wyst. David Heavener, Kamar, Chance Michael Corbett.

Wprawdzie w trakcie oglądania filmu dowiadujemy się, że jego akcja rozgrywa się w



Los Angeles, ale wszystkie sceny dzieją się praktycznie tylko w Chinatown. Grasuje tam młodzieżowy gang, który paraliżuje życie miasta. Bezkarność jego członków doprowadza do otwartego konfliktu pomiędzy burmistrzem i szefem miejscowej policji. Nie mając innego wyjścia, burmistrz decyduje się zatrudnić najemnika, jednego człowieka, który obiecał oczyścić ulice miasta z gangów.

Ten film adresowany jest przede wszystkim do zwolenników walk karate na ekranie. Z pewnością nie jest dziełem wybitnym, to po prostu kolejny obraz z serii, w której cały scenariusz podporządkowany bywa najczęściej chęci pokazania efektownych pojedynków na pięści i stopy.

„Boom” poleca poza tym w tym tygodniu kilka innych filmów: „Kobieta, mężczyzna i jej materac” (obyczajowy), „Krew na piasku” (dramat), „Szkoła wyrzutków” (sensacja), „Żelazny krzyż” (wojenny) i „Była sobie zbrodnia”, komedia z Jamesem Belushim w roli głównej.

Biblioteka Ośrodka Kultury HTS poleca:

## Lektury na wrzesień

Pracownicy Biblioteki Ośrodka Kultury Huty im. T. Sendzimira gorąco polecają dwie lektury. Oto one:

**ROBERTO GERVASO** — „Cagliostro. Życie Giuseppe Balsama maga i awanturnika” (PIW). Książka ukazała się w serii „Biografie Sławnych Ludzi”. Archiwa watykańskie do dziś pilnie strzegą dokumentów hrabiego Alessandro Cagliostro, zarekwizowanych mu przez Święte Oficjum. Wielbiony przez jednych, jak niemal święty, uzdrowiciel i mag, ścigany przez drugich jako oszust i stręczyciel, przewędrował całą Europę, wzbudzając podziw i skandale. Oskarżony o herezję,

zmarł w więzieniu w 1795 roku. Tajemniczość była jego urokiem.

**SUSAN FORWARD** — „Toksyczny rodzice” (Jacek Santorski and Co. — Agencja Wydawnicza). Trudności w ułożeniu sobie życia z partnerem, w podejmowaniu decyzji, w karierze zawodowej, brak wiary we własne możliwości — to często skutki wychowania w rodzinie toksycznej. Alkoholizm, zniechęca, porzucenie, seksualne nadużycia, ale też rodzice zbyt zachłanni i nadopiekuńczy wszystko to znajduje odbicie w dorosłym życiu. Autorka na podstawie przykładów ze swej pracy terapeutycznej wskazuje jak pozbyć się „toksyn” dzieciństwa i nie powtarzać błędów wychowawczych swoich rodziców.



# VIDEO RAMBO

os. Wysokie 20E

„DWOJE WE MNIE” („All of me”) — reż. Carl Reiner, wyst. Steve Martin, Lilj Tomlin, Victoria Tennant.

Kolejna znakomita komedia z popisową rolą Steve'a Martina, któremu bardzo zgrab-



nie partneruje dawno u nas nie oglądana Lilj Tomlin. Tytułowy bohater nie umie się zdecydować, czy poświęcić się bez reszty karierze prawniczej, czy może cały czas wykorzystywać na grę w big bandzie. Na jego drodze staje niewiarygodnie bogata, umiarkująca niewiasta, która sprowadzając z Azji „specjalistę” od wędrowki dusz, postanowiła własną duszę przenieść w młode ciało córki swojego stażennego. Przypadek sprawił, że sprawy się nieco skomplikowały.

„Video Rambo” ogłasza dla posiadaczy swoich kart członkowskich kolejny konkurs, trwający od 1 września do 31 grudnia br. Warunkiem wzięcia udziału w losowaniu nagród jest wypożyczenie w tym okresie 160 kaset. Wypożyczalnia przygotowała 10 nagród. W kolejności są to: odtwarzacz video, radiomagnetofon stereo, aparat fotograficzny, walkman, słuchawki, młynek do kawy, komplet z duralexu, 5 kaset video, 10 kaset magnetofonowych, 3 kasety video.

W niedzielę, 6 bm. o godz. 13.30 odbędzie się w „Video Rambo” losowanie nagród z poprzedniej edycji konkursu.

# B-2

os. Centrum B bl. 2

„MISJA REKINA” („Mission of the shark”) — reż. Robert Iscove, wyst. Stacy Keach, Richard Thomas, Don Harvey, Robert Ciccini.

Film opowiada autentyczną historię amerykańskiego okrętu U.S.S. Indianapolis, który w 1945 roku przewoził na swoim pokładzie bombę atomową, dostarczoną na wyspę Guam, a później zrzuconą na Hiroszimę. Po wykonaniu swojej misji, w drodze powrotnej okręt został storpedowany i zatopiony przez japońską łódź podwodną. Setki rozbitków długo musiały czekać na jakąkolwiek pomoc. Ludzie walczyli z głodem, pragnieniem, potwornym zmęczeniem i krążącymi wokół nich rekinami.

„B-2” poleca jeszcze w tym tygodniu: „Tajemnica mojego sukcesu” z Michaeliem J. Foxem, „Zwycięstwo” z S. Stallone, „Misja” z R. de Niro, „Ptaszek na uwieży” z M. Gibsonem i G. Hawn oraz sensacyjną „Platny morderca”.

„B-2” zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 10—21, a w niedzielę w godz. 14—18.

Filmowy hit  
„Głosu Video”  
OFIARY  
WOJNY

# VIDEO & MUSIC CENTER

os. Kazimierzowskie 37  
ul. Zwierzyniecka 25  
ul. Prądnicka 41  
ul. Kazimierza Wielkiego 4a

„ODDZIAŁ” („Deep Star Six”) — reż. Sean S. Cunningham, wyst. Taurean Blaque, Nancy Everhard, Greg Evigan, Miguel Ferrer.

„Zachowaj resztkę sił na krzyk przerażenia” — tak reklamuje ten film jego dystrybutor, twierdząc, że ten film powinien przerazić wszystkich do głębi. Jeśli do tego dodać, że reżyseruje autor znanego i u nas horroru „Piątek trzynastego”. Akcja filmu rozgrywa się w tajemniczych i mrocznych głębiach oceanu, w które wyrusza nieustraszona załoga Deep Star Six. Ich misja ma polegać na stworzeniu tajnej, podwodnej bazy marynarki. Pod wodą przekonują się jednak, że bezkresna otchłań kryje niebezpieczeństwo, przed którym nie ma ucieczki.

„Poker” poleca jeszcze w tym tygodniu: horror „Farma Francuza”, dramat „Uciekinier z Syberii” oraz 3 filmy sensacyjne — „Niebezpieczne wakacje”, „Zimny jak głaz” i „Proroctwo wizje”.

# FLIP I FLAP

os. Tysiąclecia 42  
(Biblioteka Publiczna)

„SZKOŁA WYRZUTKÓW” („Toy Soldiers”) — reż. Daniel Petrie Jr., wyst. Sean Astin, Andrew Divoff, Denholm Elliott, Louis Gossett Jr., Keith Coogan.

Producent narkotyków z Kolumbii trafia do amerykańskiego więzienia. Jego syn opanowuje szkołę średnią w stanie Virginia, by wymusić uwolnienie ojca. „Szkoła wyrzutków”, należąc do bardzo rozpowszechnionego w USA gatunku dramatów „szkolnych”, jest thrillerem o godnych uwagi walorach warsztatowych. Zarówno sam atak terrorystyczny, jak i późniejszy rozwój sytuacji są w pełni prawdopodobne, a rozwiązanie oparte jest na pomysłach sprawdzalnych, co można uznać za scenariusz pisarski wyczyn. Scenarzysta tego filmu nie jest zresztą postacią nieznaną. Daniel Petrie jr. jest autorem także scenariusza do popularnego i u nas „Gliniarza z Beverly Hills”.

„Flip i Flap” poleca w tym tygodniu: „Władca lalek III” (horror), „Czarny śnieg” (sensacja), „Całkiem nieznanymi” (dramat obyczajowy) oraz dwie komedie — „Dwoje we mnie” i „Była sobie zbrodnia”.

Od września „Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 11—19.30, w soboty w godz. 10—16, a w niedzielę w godz. 11—15.



os. Zgody 4

„OFIARY WOJNY” („Casualties of war”) — reż. Brian de Palma, wyst. Michael J. Fox, Sean Penn.

To z pewnością przebieg tego tygodnia „Głosu Video”. Brian de Palma stworzył dzieło, które śmiało można porównywać z „Czasem Apokalipsy” Coppoli lub „Plutonem” czy „Urodzonym czwartego lipca” Stone'a. W zalewie masy infantylnych filmów wojennych, ten kolejny obraz ukazujący wojnę w Wietnamie wyróżnia się zdecydowanie. Reżyser opowiada historię pięciu żołnierzy, wysłanych na akcję patrolową, podczas której porywają młodą wietnamską dziewczynę. Tylko jeden z nich zachowuje w sobie „człowieczeństwo”, nie pasując się nad ofiarą. Doskonałe kreacje aktorskie bohaterów filmu. Ten wstrząsający w swojej wymowie i niektórych scenach barwnie zrealizowany film ogląda się z zapartym tchem.

„Foto Video Top” poleca też w tym tygodniu: „Jesteś sławny” (ukryta kamera), dwa filmy wojenne — „Żelazny krzyż” i „Urodzony 4 lipca” oraz bajki dla dzieci — „Starzinger” i „Księżniczka i chochliki”.



os. Oświecenia 22a

„LOWCA JELENI” („Deer hunter”) — reż. Michael Cimino, wyst. Robert de Niro, John Cazale, Christopher Walken, Meryl Streep.

Aktorzy stworzyli tutaj wybitne kreacje, które mocno uwiarygodniły przesłanie filmu, że bez względu na opcje polityczne, wojna jest zjawiskiem złym, działającym równie niszcząco na ciało, co na psychikę człowieka. Jest najokrutniejszą formą emocjonalnego okaleczenia — i agresorów i ofiar. W filmie śmierć w Wietnamie jest potworna i obrzydliwa. Żołnierze Vietcongu mordują południowo-wietnamskich więźniaków, Amerykanie odpowiadają miotaczami ognia.

„Video Tip Top” poleca również w tym tygodniu: dramat „Sprawa Melanii”, sensacyjna „Szkoła wyrzutków”, wojenny „Żelazny krzyż” oraz dwa thrillery — „Dionie obcego” i „Autostopowicz”.

„Video Tip Top” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—20, w soboty w godz. 11—17, a w niedzielę w godz. 17—20. Od października w wypożyczalni będzie samoobsługa.

CB-radio (2)

# TELEFON bez abonamentu

Podstawowy zestaw dla początkującego użytkownika CB, to radio z modulacją FM i anteną. Gdy jednak chcemy mieć możliwość kontaktu nie tylko z innymi posiadaczami tych urządzeń, musimy też instalując transceiver w samochodzie, mieć go także w domu. Wtedy też, oprócz specjalnej anteny, potrzebny jest odpowiedni zasilacz. Na potrzeby takich właśnie osób, na naszym rynku niedawno pojawił się sprzęt posiadający tzw. selektywne wywołanie. Wtedy nasze urządzenie odbiorcze zachowuje się jak normalny telefon. Informuje nas o zgłaszających się rozmówcach, znających nasz specjalny kod, pełniący rolę telefonicznego numeru.

CB-radio wbrew temu co się mówi, bardzo dobrze działa w mieście. Bloki, kamienice i inne terenowe przeszkody służą wtedy jako „ekran” odbijający fale. Dlatego też radiotelefon bez abonamentu jest dla niektórych osób umęczonych czekaniem na decyzję państwowej telekomunikacji jedynym wyjściem.

W Krakowie jest kilka sklepów, gdzie można kupić ten sprzęt. Dokonując jego wyboru musimy przede wszystkim sprawdzić czy posiada on homologację. Inaczej niepotrzebnie wydamy pieniądze. Kolejną rzeczą, którą sprawdzamy jest czułość tego urządzenia. Określa ona zdolność odbierania słabszych sygnałów. Inne dane techniczne jakie powinniśmy jeszcze znać, to szerokość pasma przenoszenia oraz parametry użytkowe transceivera. Chodzi tutaj przede wszystkim o moc i modulację.

Na nawiązanie łączności pozwala nam antena. Jest jej wiele typów, tych montowanych na dachu samochodu lub bloku. Są one też „doposażone” w wiele urządzeń elektronicznych pozwalających na lepszą siłę sygnału. Takie CB-bajery posiada także sam odbiornik czy nadajnik. Są to systemy ograniczające szumy, układy powodujące automatyczne przeszukiwanie danego pasma oraz umożliwiające sprawdzenie, czy z naszą anteną jest wszystko w porządku.

Obecnie na naszym rynku spotykane są najczęściej urządzenia CB trzech firm: Alana, Onwy i President. Ceny najprzeróżniejsze. Najtańsze radio jednej modulacji (AM) kosztuje około 800 tys. zł. Inne bardziej zautomatyzowane nawet 4,5 mln zł. Nie jest to niestety jedyny wydatek. Sama antena samochodowa kosztuje ponad pół miliona, stacjonarna (montowana na dachu domu) 1,3 mln zł. W przypadku, kiedy radiotelefon jest używany w domu, nabyć trzeba także specjalny zasilacz (do 700 tys. zł). Za wspomniane wcześniej urządzenie do selektywnego wywołania też trzeba zapłacić. Nawet mln zł. (mar)

# AUTO P MECHANIK

Radioodtworczace samochodowe  
sprzedaż, montaż, naprawa  
poleca  
TELE-RADIO  
Kraków,  
al. 29 Listopada 59  
Tel. 11-96-24

# HURTOWNIA

Nowa Huta,  
os. Uroczę 12  
(al. Róż)

czynna:  
poniedziałek — piątek  
11—19  
sobota 10—14

- rajstopy
- figi
- skarpety
- slipy

# BIURO VAKATT s.c.

OS. BOH. WRZEŚNIA 76  
PRZY  
PĘTLI TRAMWAJOWEJ  
TEL. 47-60-20

OFERUJE

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów, deklaracje
- przejazdy: Wenecja, Bolonia, Florencja, Rzym, Bonn, Bruksela, Antwerpia, Rotterdam, Amsterdam, Paryż

# MECHANIKĘ POJAZDOWĄ

solidnie wykonuje  
Franciszek Paluch  
tel. 48-37-17

# SPRZEDAŻ ROWERÓW ORAZ CZĘŚCI DO POLSKICH ROWERÓW

SKLEP

os. Zielone 17  
wejście przez klatkę schodową  
ZAPRASZAMY  
od 10 do 17  
(w soboty nieczynne)

# SPECJALISTA LECZY NERWICE

TEL. 44-10-49

# Sklep AGD

os. Bohaterów Września 76  
(przy pętli tramwajowej  
10, 25, 26)

tel. 47-52-29

poleca:

- lodówka-zamrażarki
- „Mińsk 15 M” cena 4.600.000
- zamrażarki Mors
- zamrażarki szufladowe od 100 do 240 l, szuflady przeszklone
- pralki automatyczne
- Luna, Diana, Tatramat, Gorenje

UWAGA: sprzedaż na RATY bez zryntów i zaświadczeń.



## „RUCH” S.A.

ZESPÓŁ W NOWEJ HUCIE  
ul. Andersa 9, tel. 44-33-22, 44-54-49

### POLECA

klientom indywidualnym:

w nowo uruchomionych sklepach  
— pełny wybór artykułów szkolnych, chemicznych, kosmetycznych i galanteryjnych

właścicielom sklepów:

— szeroki asortyment prasy (z możliwością zwrotu niesprzedanych egzemplarzy własnym transportem z terenu Nowej Huty)  
— papierosy krajowe i zagraniczne (atrakcyjne marże)  
— artykuły kosmetyczne, chemiczne, papiernicze, galanteryjne

**WSTĄP — PRZEKONASZ SIĘ  
ILE ZAOSZCZĘDZISZ!**

## SKLEP MOTORYZACYJNY

# BAJMOT

KRAKÓW  
os. Szklane Domy 1  
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
- Zaporoziec
- Wolga
- UAZ
- Skoda-Favorit
- Fiat 126p
- Żuk

• Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania atrap, zderzaków, reflektorów, lamp itp. do samochodów marek zachodnich

(OPEL, VW, PEUGEOT, RENAULT)

Szeroki asortyment opon i akcesoriów samochodowych

**Zapraszamy**

od poniedziałku do piątku w godz.  
10—18

oraz we wszystkie soboty  
9—14

## Uwaga klienci

# „WARTY”

UBEZPIECZENIA „WARTA”

Najkorzystniejsze warunki dla samochodów

prod. zachodniej w F.H.U. DRIVER

ul. Bratysławska 5, tel. 34-17-28

os. Teatralne 9, tel. 44-86-22 w. 170

Możliwość ubezpieczenia AC w miejscu wskazanym przez Klienta.

Najstarsza firma  
konserwacji działająca od  
1977 roku zaprasza



## Zygmunt Zajęckiowski KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156  
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**Autoryzacja FSM i FSO  
Bonifikata 10% w weekendy**

tel. 48-66-44

### Przejazdy

TRIEST — 800 000 zł  
WENECJA — 550 000 zł  
PARYŻ — 990 000 zł  
HAMBURG — 700 000 zł

### Wycieczki

BUDAPESZT 3 dni 350 000 zł, 2 dni 300 000 zł  
MISZKOLC 2 dni 270 000 zł  
ISTAMBUL przejazd, pilot, hotel, wyżywienie 4 dni, 1 500 000 zł

Agencja Turystyczna

## „SKARPA”

os. Złota Jesień 7  
tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9—18,  
sobota 9—14.

Kupisz taniej  
niż myślisz!

# MARMURY

granity

- parapety
- płytki podłogowe i ścienne
- schody

Wyroby na zamówienie:

- ławy
- blaty
- stoliki
- barki

Firma „SKOPI”

Kraków, ul. Cystersów 26  
tel. 12-42-07, 11-81-05

### NOTOWANIA CENOWE

#### WĘDLINY

2 września podano, że ceny żywności w III dekadzie sierpnia wzrosły w porównaniu z III dekadą lipca o 4,7 proc. Niestety, okazuje się, że w wędlinach ten wskaźnik jest wyższy i oscyluje wokół 15—20 proc. Szczególnie jest to widoczne w przypadku szlachetniejszych wędlin. Szyńska jeszcze w lipcu kosztowała 80—85 tys. zł/kg, a teraz trzeba już za nią dać 92—98 tys. zł/kg. Poledwica sopocka podskoczyła z 98—100 tys./kg do 120—125 tys. zł/kg. Poszły w górę również tańsze gatunki wędlin. Zwyczajna kosztuje już 34—38 tys. zł/kg gdy w lipcu wystarczyło jeszcze zapłacić 27—29 tys. zł/kg. Tania mortadela wzrosła z 22—23 tys. zł/kg do 26—30 tys. zł/kg. Nawet za kaszankę trzeba teraz dać 13 tys. zł/kg a nie 10 tys. zł/kg. Cena popularnych parówek osiągnęła 30 tys. zł/kg a nawet tę kwotę przekroczyła.

Jak z tej krótkiej analizy wynika ceny wędlin i wyrobów podrobowych są bardzo zróżnicowane w zależności od placówki handlowej i dostawców. Wygrywają niższą ceną ci, co mają własne wytwórnie i nie korzystają z pośredników. Podamy kilka przykładów obecnych cen wędlin, gdzie ta rozpiętość cenowa jest dość znaczna. Widać to wyraźnie na przykładzie toruńskiej kiełbasy, której cena waha się od 42 do 54 tys. zł/kg. Podobnie jest w przypadku innych wędlin i tak ceny Lunchmitu są od 36 tys. zł/kg do 42 tys. zł/kg, Szyńska 65—72 tys. zł/kg, Krakowska 48—53 tys. zł/kg, Małopolska 60—67 tys. zł/kg...

Warto zatem podchodzić i poszukać handlowców oferujących niższe ceny. Rekomendujemy sklep T. Leśniaka na pl. Bieńczyce od strony parkingu, który po przerwie urlopowej wznowił działalność i jak zwykle proponuje klientom tanie i świeże wędliny w atrakcyjnych cenach, np.: Lunchmit — 37 tys. zł/kg, parówkowa 24 tys. zł/kg, mortadela 25 tys. zł/kg czy kaszanka z Bobowej nadal po 10 tys. zł/kg. Ceny w tym przypadku nie zmieniły się lub wzrosły minimalnie.

Waluta: bez większych zmian. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 13 470—13 550, DEM — 9450—9520, ATS — 1333—1340, kor. cz. — 460—480, (sp)

### Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Coraz większa liczba samochodów oferowanych do sprzedaży to znak, że rozpoczyna się jesienny sezon motoryzacyjnych transakcji. A oto wybrane notowania cenowe z ostatniego tygodnia: fiat 126p: rok prod. 77 — od 6 do 8,5 mln, 78 — od 8 do 9,8 mln, 81 — 10,5 mln, 82 — od 10,8 do 13 mln, 84 — 13 mln, 85 — od 14,5 do 17 mln, 87 — 22 mln, 88 — od 25 do 27,5 mln, 89 — od 27 do 30 mln, 90 — od 29 do 32,5 mln, 91 — od 37 do 39 mln. Pojawił się też tegoroczny „maluch”, za którego właściciel żądał 45 mln. Fiat 125p: 78 — 8,5 mln, 79 — od 8 do 13 mln, 83 — 16,5 mln, 85 — od 18,5 do 22 mln, 86 — od 21 do 26 mln, 88 — od 29 do 32 mln, 89 — 37 mln, 90 — 41,5 mln; polonez: 80 — 19 mln, 83 — od 23 do 25 mln, 86 — od 32 do 34 mln, 87 — od 35 do 37 mln, 89 — 49,5 mln, 90 — od 52 do 53,5 mln; oltcit club: 91 — 50 mln; skoda 120L: 81 — 20 mln; skoda 105L: 82 — 21 mln, 84 — 27 mln; skoda 105S: 85 — 30,8 mln; skoda 130: 86 — 37,5 mln; dacia 1300: 84 — 16 mln; dacia 1310: 90 — od 35 do 38 mln, 91 — 42 mln; lada samara: 91 — 79 mln; volkswagen golf: 88 — 104 mln; volkswagen passat D: 81 — 38 mln; toyota corolla D: 81 — 26 mln, 89 — 118 mln; renault fuego: 84 — 41 mln; peugeot 205: 85 — 62 mln; peugeot 405 GR: 89 — 136 mln

### FIRMA HANDLOWA

#### „MICHALIK”

Plac Targowy Bieńczyce, paw. 4, tel. 43-73-67, oferuje w ciągłej sprzedaży:

- artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt firmy „Zelmer”
  - chemię gospodarczą, różnorodne środki czyszczące
  - wszystkie kolory lakierów, emulsji, lakierów w sprayach „Motip”
  - kolorowe wyroby z plastiku, komplety łazienkowe.
- Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 9—14.

# NAPRAWA

- pompy hydroforowe
- silniki elektryczne

## ELEKTROMEX sp. z o.o.

Batowice, ul. Powstańców 52  
tel. 12-40-61

FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS

# → → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

**60 MINUT**

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

**TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!**

FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS \* FOTO KUBUS



Darek wyjął zapisaną kartkę z nieco już wyswiechtanej koperty. Był to list do matki, od jej serdecznej koleżanki, a w nim: „...mimo słyszeć, że ten „wasz” syn nieźle się uczy, że mimo wszystko nie macie z nim kłopotów...”

„Wasz” — było użyte w cudzysłowie. Zaszokowało to szesnastoletniego licealisticę. Dlaczego tak ta pani go wyróżniała? Czy coś się pod tym kryje? Dręczyło to chłopca, ale nie zwierzył się nikomu z wtargnięcia do sekretarzyka.

Tajemniczość owa wracała jednak jak bumerang w rozmyślaniach chłopca. Na czasowych rozterkach i rozważa-

Darek znowu zareagował. Mogli mnie w domu dziecka wychowywać bez łaski! Jak chcecie wdzięczności, zapłaty, to wystawcie rachunek. Rzućcie szkołę, wezmę się do pracy i zapłacę za wszystko!

— Za wszystko! — krzyknął ojciec. A za nie przespane noce matki, za pieluchy, za chodzenie po lekarzach, za pomoc w odrabianiu lekcji, za ukrywanie przede mną twoich różnych sprawek, też zapłacisz... Ty gówniarzu!

Ojciec trzasnął drzwiami i wyszedł. Darek został z zapłakaną matką. Zaczął wypytywać, jak się nazywał, czy miał rodziców. Okazało się, że miał „tylko matkę”, miała na imię Marta, a on nazywał się Nowak. Matka opowiedziała mu też, że jako

mu, wydzwaniał do wszystkich Nowaków. Sporo perypetii wynikało z tych dziwnych rozmów, gdy wypytywał — czy piętnaście lat temu miała pani, lub mieliście państwo, syna... Potem zaczął penetrację klatek schodowych i gdzie tylko była w spisie Marta Nowak różnymi sposobami wypytywał, gromadził informacje. Dotarł także do biura adresowego, wżruszył pracownice swoim życiorysem. I tak wypytywać, drążąc sprawę, w końcu zgromadził dane, że to ta a nie inna Marta Nowak mieszka pod wymienionym adresem. To jego matka. Ogromne przeżycie. Nie miał wątpliwości, musi pójść do matki.

Kupił za kieszonkowe bukiet gerber. Pędził jak na

Darek zostawił na krześle stłamszone gerbery i zaczął się wycyfrować — nie zatrzymywany zresztą — do drzwi. Jeszcze zdołał wykrztusić — *pani mnie tylko urodziła, ale nie jest moją matką.*

W domu, w kuchni siedziała na taborecie matka. Oparła o kuchenny stół drzewianą. Z rąk wypadła jej włóczka. Przytulił się do matki, ucałował ją. Rozbudzona kobieta natychmiast zaczęła podgrzewać mu spóźniony obiad. Pokazała też sweter z nowej włóczki dla niego, który już prawie kończyła. Darek spałasował obiad, chwycił odkurzacz do ręki, posprzątał mieszkanie. Potem jeszcze zrobił małe pranie. Wieczorem, na koniec dnia, opowiedział o wydarzeniu, o bulwersującym

Do napisania tego tekstu zmobilizowały mnie incydenty, których byłem ostatnio świadkiem. Jadąc tramwajem spotkałem się z niesympatyczną reakcją młodego człowieka, który siedząc rozparty jak basza zwracał uwagę stojącej starszej pani przysuwającej wypchaną siatkę do jego siedzenia „babciu czego tak się pchasz”...

Przy okazji zalatwiania pewnej sprawy, byłem u znajomych. Jest to typowa nowohucka rodzina wielopokoleniowa. Wiadomo, trudności mieszkaniowe zmuszają do wspólnego zamieszkiwania czasem i trzech pokoleń. Czterdziestolatekowie są ludźmi na poziomie, wykształceni starają się również aby ich dzieci osiągnęły wysoki status intelektualny. Syn i córka chodzą do szkoły średniej. Jednak i tu wyczulem atmosferę niechęci do ludzi starszych i przecież bardzo bliskich rodzinie I nie jest to tradycyjny konflikt zięć — teściowa, lecz próba dominacji ludzi młodszych nad starszymi. W tym domu zaistniała zasada podporządkowania sobie starszego człowieka. Przejawiała się to zarówno w drobnych domowych sprawach (kto pójdzie pierwszy do łazienki) jak również w rozmowach. Sam byłem świadkiem narzucania starzym ludziom jednego słusznego punktu widzenia lansowanego przez pana domu, w tym przypadku inżyniera w średnim wieku...

Oblicze starości jest bardzo złożone. I chociaż próg starości jest umowny, a wiek metrykalny nie jest równoznaczny z wiekiem biologicznym, starzejemy się wszyscy. Ale tak jak starzenie się jest nieuchronne, a młodość ograniczona w czasie i nie ma sposobów na jej odzyskanie, tak żywotność nie może być właściwością każdego człowieka bez względu na jego wiek. Taką żywotność określa się jako siłę vitalną. Oznacza ona energię fizyczną, wrażliwość umysłową i zdolność do entuzjazmu. Ludziom starszym często nie brakuje chęci i energii do działania i nie sam wiek kalendaryzowy czy choroba im je odbiera. Bardzo często tłumione są one przez rodzinę. Wynika to czasem z lęku o zdrowie naszych bliskich, znacznie częściej jednak z przeświadczenia, że starzy ludzie zrobili już swoje a teraz powinni podporządkować się innym.

Znam wiele osób starszych, które przebywając na emeryturach są

## To nie twoja matka...

małoczą się — być może wywołana telepatycznie — rozmowa z ciotką Bronisławą. Ciotka wpadła na krótko, na kawę. Posiedziała jednak nieco dłużej, a gdy nadarzyła się okazja rozmowy z Darkiem, widząc zaszpejonę egiptosa, w pewnym momencie wyznała sekretne — *To nie twoja matka, to nie twój wódzice...*

Chociaż już od kilku dni Darka dręczyło coś podświadomie, ta prawda zwałiła się na jego głowę jak uderzenie młotem. Ciotka widząc co się święci czym prędzej pożegnała się z matką i wyszła.

Darek oszalał. — Jestem lekarzem. Przygarnęliście mnie z litości. Dlaczego ja o tym nie wiedziałem. Oszukiwaliście mnie. Nie chcę litości. Nic od was nie chcę. Matka płakała, ojciec także...

— Mówiłem, że on nam jeszcze pokaże, gdzie raki zimują. Jeszcze się nam odpiąć. A ty zawsze byłaś po jego stronie. Najmłodniejsza kochuła dla Darka, najlepsze jedzenie podsuwałaś Darkowi.

pięciomiesięczne dziecko został odratowany w szpitalu. Był zagłodzony. Potem oddano go do domu małego dziecka, a stamtąd trafił do przybranych rodziców, został adoptowany. O tej kobiecie, która go urodziła nie matka nie mogła mu powiedzieć, nie nie wiedziała. On w tamtym domu dziecka był smutny i kiwał się w przód i tył. Tak zachowują się bardzo często sieroty...

Od tego „dnia szczerości” wszystko pozornie wróciło do normy. Później, bo jakieś szare chmury przygniatyła i Darka, i matkę i ojca. Niby spokój, ale przytaczający. Darek zapragnął dotrzeć do rodzonyj matki, Marta Nowak w dużym mieście Szperal w księżce telefonicznej. Nazwisko tak popularne powtarza się przez dwie strony w książeczce. Marta, gdyby chociaż bardziej unikalnie — Martyna. Zastanawiał się jak wygląda matka, może ma braci, siostrę. Może matka była wtedy bardzo chora i musiała oddać go do domu dziecka... Gdy tylko był sam w do-

skrzydłach. Ten blok, ta klatka schodowa, ten numer mieszkania. Stał pod drzwiami, słyszał jakieś podniesione głosy.

Zastukał. Otworzył mu mężczyzna z rozwichrzonymi włosami, w rozchełstanym koszulu. Darek poczuł woń alkoholu. Wyjawil przyczynę wizyty — w sprawie osobistej do pani Marty Nowak. Mężczyzna przedstawił go niemiodej, pijanej kobiecie jako klienta i to dzentelmena, z kwiatami. Chłopaka zamurowała, ale ta rozmowa musiała się odbyć. I odbyła się w towarzystwie kilku podpiętych mężczyzn i jednej też mocno podechmielonej pani. Okazało się, że dobrze trafił. Tu jest jego matka, ta pijana kobieta. Nawet trochę się ucieszyła widząc go urodziwego i zadbanego. W tej trudnej rozmowie wyrwało się jej nawet westchnienie — *Dobrze że przyszedłeś. Wiem, że nie masz krzywdy. Gdyby i twoja siostra, i brat też trafili do dobrych ludzi byłabym spokojna...* I sięgnęła po kieliszek: *Za syna, do dna!*

spotkaniu z rodzoną matką. Jego sprawy, choć bolesne, stały się jasne. Nie było już, białych płam w życiorysie. Gdy skończył mówić, długo milczeli. Zrobiło się późno, czas na spanie. I wtedy jeszcze wyznanie, które zabrzmiało jak ślubowanie — *mamo, już nigdy nie będiesz z mojego powodu płakać.*

Ta bolesna sprawa, która wstrząsnęła chłopcem, miała dobry finał. Wstrząsnęła zresztą nie tylko chłopcem, ale także jego rodzicami. Gdy wspomina te chwile, matka Darka dalej utrzymuje, że być może to wszystko odbyłoby się bez burzy i grzmotów, gdyby nie zbieg okoliczności, gdyby nie ciotka. Można było — tak myśleli o tym z mężem — „tajemnicę” wyjawnić chłopcu spokojnie, w stosownym momencie. W takich sprawach „szczerosc” znajomych i krewnych może uczynić wiele złego. W takich przypadkach czyje życie prywatne powinno być świętością.

Henryka ROSIEK

— Po co tu dziennikarz, jakim prawem? Opiszę cię tak jak niedawno... I tu pada nazwisko. Czuję się dość niepewnie i gdyby nie Maja żona Ryszarda, która wzięła na siebie cały ciężar odpowiedzialności za mój tam pobyt, pewno czułabym się jeszcze gorzej. Ma wpływ na męża. Ten łagodnieje. Teraz indaguje policjantów pytając o cel wizyty. Okazało się, nowohucka policja poszukuje zbiegłego z aresztu jego brata ANDRZEJA.

— Przyniesliście po Andrzeja!

— Szukajcie. Jest tam w leżance.

Rutynowe, policyjne przeszukiwanie mieszkania nie

Ryszard znowu podenerwowany. Dzielnicowemu Adamowi Łabuzowi udaje się zalagodzić wiszącą w powietrzu burzę.

— Nie ma o co kruszyć kopii. Zona jest tak zgrabna, że mogą ją ośladać inni.

Maja z Ryszardem obejmują się, całują. Tym razem ona mówi, że od jutra jest dla nich amnestia i zapewnienia, że będą szczęśliwym małżeństwem.

— Niech pani nas odwiedzi jutro rano, zaprasza gościnnie Ryszard.

— Idę do matki — zbiera się z nami Maja.

— Nie pójdziesz!

— Idę po ciuchy...

Nie poszła, pozostała w jego objęciach.

nowie — za włamanie i rozbój. Andrzej został osadzony w areszcie śledczym gdzie miał oczekiwać na wyrok za kradzież z włamaniem. Udało mu się uciec, jest poszukiwany listem gończym. To podobno najniebezpieczniejszy z braci, tak jak ongiś ojciec, dziś on straszy nożami. Obiecuje również, że kupi sobie broń i wystrzela wszystkich policjantów. Ciekawe czy oszczędzi tych, którzy trzy lata temu uratowali mu życie?

Patrolujący okolice bloku, w którym mieszkają Madeje, zauważyli przez okno, że ktoś wisi na żyrandolu. Jak się okazało koleżdy wydali na Andrzeja wyrok i wykonali go, przywiązując drutem do żyrandola. Pod wisielcem stało krzesło. Policji udało

dało rezultatu. Brata Ryszarda nie znaleziono. Ubogo tutaj: porozbijane meble, powybijane szyby w drzwiach i oknach. Balagan.

— Pani dziennikarko — *To zdrówczko!* Napije się pani z nami. Zróbcie ściepkę. I nie ma tu ani meliny, ani burdelu. A niech tylko pani napisze nieprawdę.

To zabrzmiało groźnie.

— Nie ma prądu. Nie płacone od lat rachunki. Uzbierało się tego kilka milionów zł. Tylko ja pracuję, mówi Maja, jako salowa za 650 tys. zł. Nie bierzemy nic z pomocy społecznej. A mamy na utrzymaniu dwoje dzieci.

— Gdzie one są?

— Piotrek bawi się poza domem, a Iwona wyjechała sobie zarobić przy zbieraniu malin.

Wyczuwa się w atmosferze tego mieszkania dziś rodzinną zgodę. Mąż Maj zapowiada amnestię dla skłóconego do niedawna małżeństwa.

Odprowadzają nas do drzwi.

— Nie wstydz się pani, że zbieraliśmy panią napę z ostedlowej trawki? Nie wstydz się pani mieszkających tutaj, którzy do woli mogli się napatrzeć na pani wdzięki? — pytają policjanci.

### Z czego żyją?

W mieszkaniu, które odwiedziłam, składającym się z dwóch pokoi i kuchni, mieszka trzech braci, żona Ryszarda i dwójka dzieci. Kiedyś mieszkał tutaj ojciec z trzema synami (matka zmarła młodo). Była to najbardziej znana i najlepiej prosperująca w Nowej Hucie melina. Znamy byli też Madeje. Senior rodu Adam nie parali się nigdy pracą. W jego ślady poszli synowie: Ryszard — 35 lat, Marek — 32 lata i Andrzej — 29 lat. Jeszcze za życia ojca Ryszard żenił się z Mają. Ta sprowadza się do dwupokojowego mieszkania z 6-letnim dzieckiem, dziewczynką. Zachodzi w ciąży i rodzi drugie dziecko — chłopca. Ojcem jest mąż.

Jeszcze za życia ojca Adama często dochodziło tu do kłótni, awantur, burd. Po jego śmierci synowie przenieśli się w środowisko kryminalne. Kłótnie, bójkki były i są tutaj na porządku dziennym.

Niejednokrotnie notowani, karani. Każdy z nich odsiedział już przynajmniej po cztery, pięć lat więzienia.

Recydywiści. Dwaj bracia nieobecni. Marek odsiada wyrok 18 miesięcy w Zakładzie Karnym w Tar-

nie uratować życie najmłodszemu z braci. Pozostała mu na pamiątkę wisielcza bruzda na szyi.

Mąż Maj, Ryszard też ma sprawę w sądzie za kradzież z włamaniem do restauracji „Wisła”. Będzie odpowiadał z tzw wolnej stopy jako jedyny opiekun dziecka, bowiem Maja, gdy ich syn miał 5 lat, postanowiła odejść od męża.

— Lata leca a chłopak pojętny. Używa już słownictwa ojca, ma też jego temperament. Niestety tak jak w „szkole życia” z nauką nie ma problemów, tak posiada je w szkole podstawowej, klasę musi powtarzać. Dzieci z podwórka boją się go; straszy ojcem, podpaleniem. W szkole kradnie kolegom żywność.

Matka też była karana — za nielegalną sprzedaż alkoholu. 15-letnia córka Iwona (uczennica zasadniczej szkoły) ma sprawę w Sądzie dla Nieletnich za kradzież z włamaniem do kiosku cukierniczego (z kolegami).

Zastraszeni sąsiedzi zamykają przed dociekliwymi policjantami drzwi i proszą by ich nie nachodzić, bo i tak nic nie powieją.

Maja, matka tej dwójki dzieci, żyje sobie swobod-

# KUPIĘ BROŃ I WYSTRZELAM POLICJANTÓW



al aktywne zawodowo lub  
żują się w różnego rodzaju  
ce społeczne. Ich siła witalna  
oregeneruje się. Aktywni w  
ziennym życiu czują się  
bni innym, a to już jest siła  
ędzająca do dalszej pracy. Nie  
ę szukał daleko przykładu. W  
tej redakcji korzystamy z wie-  
i doświadczenia dwójga eme-  
w, od lat związanych z redak-  
Okazuje się, że ich praca przy-  
redakcji pożytek, a i oni sa-

cia emeryta, na którym przestają  
ciążąc obowiązki zawodowe, a czas  
którego zawsze brakowało, wydłu-  
ża się, ulega poważnemu zakłóce-  
niu. Od otoczenia i rodziny w du-  
żym stopniu zależy, czy odnajdzie  
się on w nowej sytuacji.

Tymczasem jakże często obser-  
wuje się protekcyjno-nonszalan-  
cki stosunek do człowieka starego,  
którego spowolniałe reakcje irytu-  
ją młodych ludzi. Uwagi w rodza-  
ju „dziadku pośpiesz się” lub „bab-

obowiązków, własnym zmęczeniu  
czy poświęceniu, które nam przy-  
padło w udziale. Brakuje natomiast  
odrobiny serca i czułości. Zdani na  
taką opiekę ludzie starzy śledzą każdy  
ruch zniecierpliwienia, każdy  
grymas na twarzy bliskich i cier-  
pia.

Pamiętajmy więc, jak ważne są  
dla naszych seniorów drobne na-  
wet sygnały miłości — uścisk re-  
ki, uśmiech na twarzy i odrobina  
szacunku. Tym bardziej, że trzeba

Z cyklu znani i wybitni jasnovidze

# KSIĄDZ MAREK

Zadne z proroctw dotyczących Polski nie zyskało takiego  
rozgłosu w literaturze, ani nie stało się powodem tyłu polemik,  
jak właśnie „Wieszczba dla Polski” księdza Marka Jandołowi-  
cza. Pochodzi ona — według ustaleń prof. Emanuela Rostwo-  
rowskiego — z roku 1767. Wysoką rangę nadał temu wierszowi  
Adam Mickiewicz, a znawca romantyzmu prof. Stanisław Pi-  
goń, uważał ten utwór za „nasienie całej naszej poczty mesja-  
nistycznej”.

Kim był ksiądz Marek? Postać to sławna, wyniesiona wy-  
soko przez naszą literaturę romantyczną, opiewana w drama-  
cie Słowackiego. Syn lwowskiej rodziny mieszczańskiej przy-  
wdział habit karmelity w 1734 roku, później przez parę lat  
działał na Białorusi jako wybijający się kaznodzieja. W dwa-  
dzieścia lat po wstąpieniu do zakonu otrzymał stanowisko  
prezora w klasztorze w Glinnikach (Annapol). W 1759 roku  
Lubomirscy ofiarowali Karmelitom plac w Barze pod klasztor  
i ksiądz Marek był inicjatorem jego budowy. Tu właśnie w  
Barze powstała przepowiednia.

Ksiądz Marek przygotował grunt pod zawiązanie się Kon-  
federacji Barskiej. W czasie jej trwania zagrzewał obrońców  
Baru do walki. Po jego upadku skrył się we wsi Nowosiółki,  
gdzie go znaleźli Kozacy. Więziono go sześć lat w Kijowie. Po  
wyjściu na wolność wyparł się udziału w Konfederacji. W la-  
tach 1777—1783 pełnił znowu funkcję prezora w Barze. A osta-  
tnie lata życia, prawie dziewięćdziesięcioletniego, spędził we  
wsi Berezówka na Wołyniu, gdzie zmarł w 1799 roku.

## „WIESZCZBA DLA POLSKI” KSIĘDZA MARKA

*Dotąd królestwo polskie niekwitnęce  
Dokąd nie będzie wstępno władające,  
Ale jak tylko następny nastanie  
Drgną strachem lutry, schizma i poganie.*

*Pierwsi dwaj swojej hardości przypłacą,  
A drudzy prawo wraz z państwem utracą.  
Kościół na skale stanie się wspaniały;  
Dwugłowy w kolor przebierze się biały,  
Jednogłowy piersi czarnego osiedzie,  
z którym złączony cuda czynić będzie.*

*Natenczas wszelki pielgrzym swoje śluby  
Złoży przy grobie Bogu trybut luby.  
Niewolnik wolno wyjdzie bez okupu,  
Strzelec pozbędzie lakomego łupu.  
Róża naturę zimną w ciepłą zmieni,  
Kogut z chytrości jak wąż się wyleni.*

*I tak nastaną złote znowu wieki;  
Wiesć opowiada, czas już niedaleki  
Ale tylko Polsko, po czasie niewiele  
W smutnym się musisz zagrzebać popiele.  
Chytrzy sąsiedzi ciebie twój zdradzą  
I z jednym wielkim mocarzem powadzą.*

*Stąd strasznych wojen postaną turnieje,  
Miecz krwi niewinnej obficie wyleje,  
Wiele odważnych marnie zginie braci,  
Wstyd poświęcony Boou panna utraci  
Kaplan ofiarą przy ołtarzu leże,  
W toż licho mnich z zakonnikami sprzęże.  
Cna góra złotym otoczona kołem,  
Niech ufa Boou, nisko bijąc czołem  
Bowiem najbliższą będzie strasznej burzy.  
Dym ją z innymi narównu okurzy.*

*Kościół z ozdób obdarte zostanie,  
Dni prawie wszystkich płacziwie się staną.  
Lecz się najwyższy twej krzywdy użali,  
Na nichże samuch tę ruina zwali.  
Więc czyż wielkiemu dzieki Boou wczesnie  
Bo on im przutrze wyniosłego rogu.  
A ty jak Feniks z popiołów powstaniesz,  
Cnej Europy ozdobą się staniesz.*

## INTERPRETACJA PRZEPOWIEDNI

Jak każde proroctwo wieszczba księdza Marka operuje ta-  
jemniczymi symbolami, jak jednogłów, strzelec, róża, kogut, a  
wszystko to podane w mglisto-mistycznym sosie. Apokaliptycz-  
na wizja przyszłych wojen, cierpień i wynaturzeń jest tak  
ogólnikowa, że trudno w zasadzie odnieść ją wprost do wy-  
darzeń historycznych. Mickiewicz widział w niej przepowied-  
nię dla całego wieku XIX, ale prof. Rostworowski zawęża ją  
do samej Konfederacji Barskiej. Wielu uczonych dyskutowało  
nad interpretacją tekstu.

W początkowych trzech wierszach tekstu prof. Pigoń domy-  
ślał się zapowiedzi politycznej aktywności Polski. Dalsze trzy  
wiersze odnoszą najprawdopodobniej do Prus, Rosji i Tur-  
cji (lutry, schizma i poganie), ale prof. Rostworowski widzi  
w nich raczej tylko wewnętrznych wrogów w postaci lutera-  
nów, schizmatyków i muzułmanów.

Inną zagadką są wiersze 20—22: co do zdrady sąsiadów nie  
ma tutaj wątpliwości, ale z jakim to „wielkim mocarzem”  
skłóca Polskę?

U Mickiewicza mamy do czynienia z szerszym potraktowa-  
niem tekstu i odniesieniem go do wszystkich powstań narodo-  
wych XIX wieku. „Cna góra złotym otoczona kołem” to nie-  
wątliwie Jasna Góra w Częstochowie

Prof. E. Rostworowski twierdzi, że proroctwo księdza Mar-  
ka odegrało wielką rolę „w wytworzeniu mistycznej atmosfery,  
w której doszło do zawiązania się Konfederacji Barskiej”  
i niewątpliwie ma rację. Jednakże owa mglistość i wizja apo-  
kaliptyczna wcale nie ujmują tekstowi znamion proroctwa na  
cały polski wiek XIX, jak tego chciał Adam Mickiewicz.

# OBLICZE STAROŚCI

oprócz skromnego ekwiwalen-  
finansowego, mają satysfakcję,  
sa nam i czytelnikom nadal  
rzebni, że jest dla nich miejsce  
ód czynnych zawodowo dzien-  
arzy.

czywiście zdają sobie sprawę  
nie w każdym zakładzie pracy  
możliwość zatrudnienia eme-  
w. Obecnie jest raczej odwrot-  
Zwalnia się półetatowców, bo  
starca pracy dla ludzi mło-  
h i absolwentów szkół. Rzecz  
nak w tym, aby instytucje nie  
ominęły o swoich byłych prak-  
nikach. Chodzi o zainteresowa-  
ich losem. Nie zawsze rzecz  
e o zapomogi finansowe, czasa-  
samo zainteresowanie się wa-  
kami ich życia i okazanie tro-  
serca jest najwspanialszym  
arstwem na starość i samotność.

Polisce — kraju, w którym  
wiek stary narażony jest na  
wygody i niedole, w którym  
kuje miejsce w szpitalach, do-  
ch rencistów, a więź rodzinna  
pada się w pogoni za material-  
zabezpieczeniem bytu — pro-  
m ludzi starszych jest szczegó-  
mplikowany. Choć nie stać na  
stworzenie człowiekowi godzi-  
warunków materialnych, mo-  
y mu jednak umilić ślarscé  
ede wszystkim okazywaniem  
szacunku i korzystaniem z jego  
dzy i doświadczenia. Rytm ży-

ciu zostaw to, bo dostaniesz zadysz-  
ki” wyrządzają tylko ból i pogłę-  
biają stres u starszych ludzi.

mieć świadomość tego, że i my kie-  
dys też będziemy starzy. I właśnie  
dzisiaj szycujemy sobie własny



Fot. Archiwum

Najtragiczniejszy bywa los ludzi  
starych jeszcze pełnosprawnych  
umysłowo, a przykuty do łóżka  
i zdanych całkowicie na pomoc ro-  
dziny. Rodzina w takich sytuacjach  
uważa, że podanie lekarstwa, je-  
dzenia najzupełniej wystarcza.  
Czynności te są jeszcze uzupeł-  
niane westchnieniami o nadmiarze

los na przyszłość. Jeżeli nauczymy  
swoje dzieci odpowiedniego szacun-  
ku dla ludzi starszych, to będą one  
posiadały podobny stosunek do nas  
w przyszłości. W przeciwnym razie  
nasza starość może być smutna i peł-  
na goryczy.

Sławomir PIETRZYK

nie. Zostawia je mężowi na wychowanie i idzie do  
innego mężczyzny z którym żyje. Tak przynajmniej  
do niedawna było. Mówią o niej, że daje każdemu  
kto ją poczęstuje gorzałką. Ile w tym prawdy? Nie  
wygląda na taką. Jest zadbana, uśmiechnięta i tro-  
chę przerażona faktem, że zbierano ją z trawy nagą.  
— Niech pani tego nie pisze. Taki wstyd. Był upał,  
trochę wypita. Każdej mogło to się przytrafić. Pi-  
liśmy od godz. 18. Ten nieobyczajny wybryk kosztu-  
je mnie sporo nerwów.

## Zbrzydło mi takie życie

Była „amnestia”, ale szczęśliwymi jak zapowiadali,

# JANTÓW

chyba nie są. Kilka dni później spotkałam Maję z  
dziećmi na policji.

— Nie kocham go. Przychodzę bo tam mieszkają  
moje dzieci. Ja mieszkam u mamy. Matka nie chce  
mnie przyjąć z dziećmi. Ale jadamy u niej. 18 lat  
temu wyżłom za matę za Ryszarda. Zżyliśmy z handlu.  
Ryszard pracował tylko dwa albo trzy lata jako „uo-  
nicowy. Nawet jak się zmienia, to tylko na chwilę.  
Nie żyję już z nim od półtora roku.

Więcej alkoholu do ust nie wezmę. Jak się nie u-  
mie pić to takie są tego skutki!

Córka skończyła pierwszą klasę zawodówki, ale  
chciałabym, żeby zmieniła szkołę. Jest jedyną dziew-  
czyną w klasie, reszta to chłopcy. A zawód, który  
zdobędzie chleba jej nie da. Może dałoby się ją prze-  
nieść do szkoły gastronomicznej?

— A syna do uzawodowionej bo orłem to on nie  
jest. Pomóż pan? — pyta Maja dzielnicowego z na-  
dziewają w głosie.

Sierżant Adam Łabuz przyrzeka, pod warunkiem,  
że choć trochę Maję zmieni swoje życie.

— To mieszkanie z Madejami zbrzydło mi, już 17  
lat czekam na własne. I żadnej nadziei. Pochodzę z  
porządnej rodziny ale cóż kto z kim się zadaje takim się

staje. Nie chcę już mieszkać Na Skarpie, nie chcę  
już znać tego środowiska. Wyjadę do Tarnowa gdzie  
mieszka moja rodzina, może tam lepiej ułożę sobie  
życie.

## O czym marzą jej dzieci?

lwona jest ładną 16-letnią pannicą. Zarobiła sobie  
trochę grosza w czasie wakacji. Pracowała z babcią  
przy zbieraniu malin — zarobiła 350 tys. zł. Mówi,  
że wyjedzie jeszcze raz na zbiór sliwek.

— Powiem pani tak normalnie, szczerze. Kocham  
ojca, ale jego braci — nie. Są wulgarni, beczelni. Naj-  
bardziej nie lubię Marka, robi awantury. Gdybyśmy  
mieszkanie dostali, może by było inaczej.

Chciałabym bardzo skończyć szkołę handlową, mieć  
w przyszłości samochód. A rodzina, którą założę,  
chciałabym by była normalna, mąż żeby nie pił i pra-  
cował.

Dziś jest różnie; w dzień wychodzę, wracam nocą  
żeby się przespać. Rzadko teraz piją u nas w domu.  
Ale zdarza się, że gdy tato wypije to jest agresywny  
wtedy uciekam. Ja wolę, żeby mama przy nas nie  
mieszkała, bo jest bezpieczniejsza. Nie raz jej się  
od taty dostało.

Piotr chce zostać strażakiem, takie ładne mundury  
no i... ćwiczenia. — Wujków nie za bardzo lubię, je-  
den lepszy, drugi gorszy — mówi. Marzy mi się szczę-  
śliwe życie żeby nie kłócić żeby mieć spokój, do-  
bra rodzina, żeby rodzice nie pił. Czasem od taty  
dostanę 10 tys. zł. Można uzbierać na życie...

\*

Czy Piotrowi przedłużającemu ród Madejów marzy  
się naprawdę takie życie? Póki co zdarza mu się dy-  
rektorke przedszkola postraszyć podpaleniem, powy-  
rywać dokładnie drzewka żeby nie rosły. Ot tak so-  
bie dla fantazji szedł z kumplami i wyrwali drzew-  
ka równo, jak koparka. rzucając je za siebie.

Czy legenda rodu Madejów największych zabija-  
ków w dzielnicy, rozwieje się? Czas pokaże, a ja mam  
nadzieję, że wszystko co opisałem jest zgodne z praw-  
dą i nie znajduję się na czarnej liście rodziny Made-  
jów. Taka była umowa, panie Ryszardzie.

Janina DZIURO

Imiona i nazwiska zostały zmienione.

(sp)





DUŻY LOTEK • EXPRESS LOTEK

**MILIARD**

**w środę**

**MILIARD**

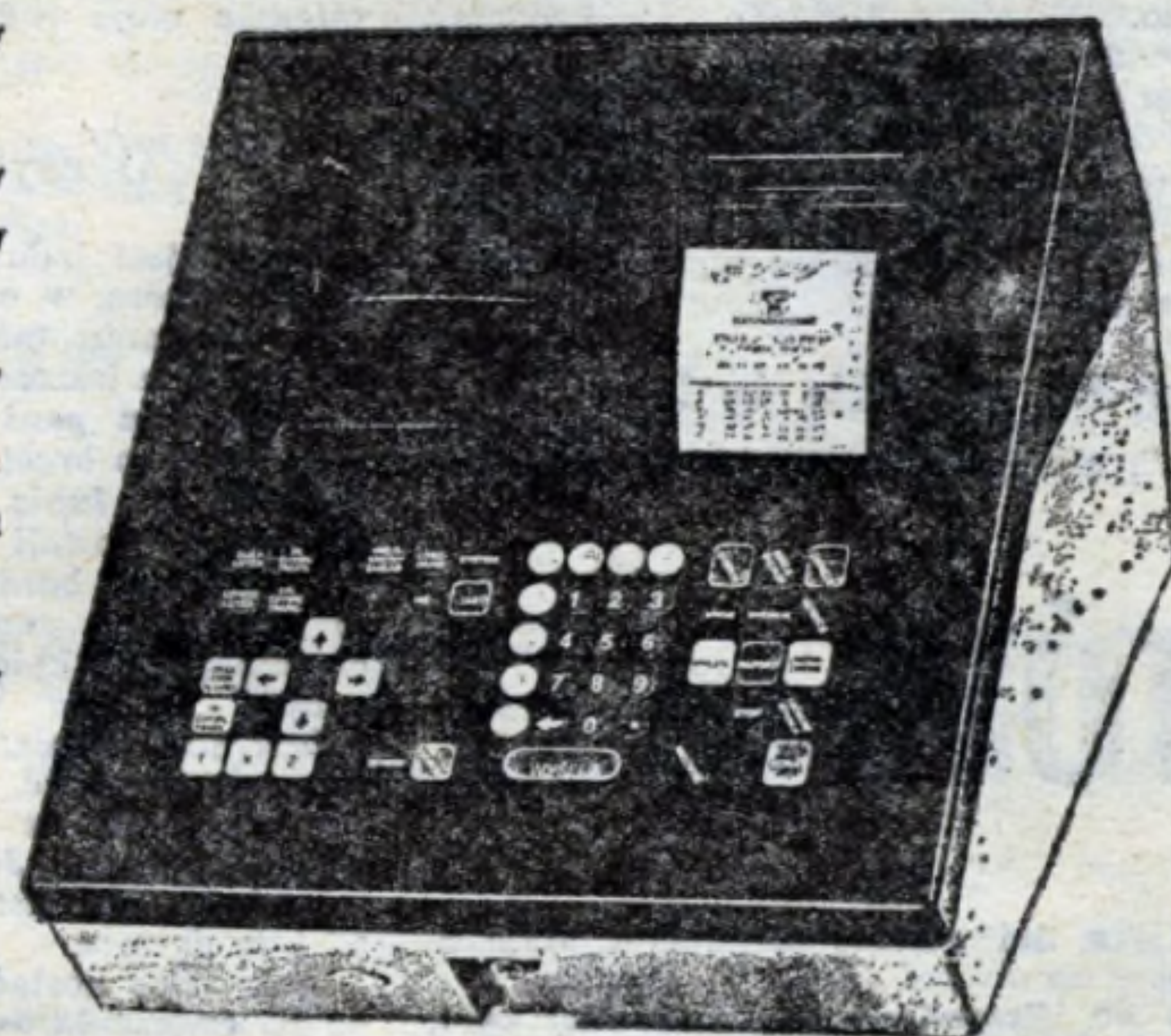
**w sobotę**



**TOTALIZATOR  
SPORTOWY**

W ostatnich trzech miesiącach zanotowano w Oddziale Krakowskim następujące wygrane:

- dwa miliardy czterysta osiemdziesiąt trzy miliony osiemset tysięcy, w kolekturze 2/13 w Krakowie,
- miliard pięset czterdzieści jeden milionów osiemset tysięcy w kolekturze w Oświęcimiu,
- dwa miliardy dziewięćset trzydzieści osiem milionów pięset tysięcy także w Oświęcimiu,
- dwa miliardy trzysta pięćdziesiąt milionów w kolekturze w Dobczycach.



## Adresy kolektur

2/03 Albertyńskie ♦ 2/04 Centrum HTS ♦ 2/07 Kazimierzowskie ♦ 2/08 Tysiąclecia ♦ 2/10 Centrum C ♦ 2/14 Złoty Wiek ♦ 2/16 Na Stoku ♦ 2/17 II Pułku Lotn. ♦ 2/20 Wzg. Krzesławickie ♦ 2/25 Kocmyrzowska ♦ 2/39 Al. Pokoju ♦ 2/61 Słoneczne ♦ 2/67 Boh. Września ♦ 2/69 Boh. Września (pętla) ♦ 2/73 Struga ♦ 2/74 Handlowe ♦ 2/75 Hutnicze ♦ 2/88 Ogrodowe ♦ 2/91 Teatralne ♦ 2/93 Jagiellońskie ♦ 2/95 Strusia ♦ 2/98 Centrum B 7 ♦ 2/101 Kocmyrzowska (TOMEX) ♦

**LOTTO**  **MAT**



# Ostatni akord wakacji w „Śródpolu“

27.08 odbyło się zakończenie akcji „Lato w Śródpolu“. Na bogaty program złożyły się dwa konkursy, bal dziecięcy, oraz wernisaż wystawy Galerii Młodego Twórcy. W konkursie śpiewu pierwszą nagrodę zdobyły **Patrycja Lajborek** i **Danuta Marosek**, druga — **Monika Bujak**, trzecią zaś — **Olga Krupa**, która jeszcze tego samego dnia zdobyła nagrodę główną w konkursie wiedzy o Hiszpanii. Najciekawszy punkt imprez stanowiła wystawa prac najmłodszej generacji artystów. Warto poświęcić im kilka słów...

**Ewa Jedo** — uczennica od teraz już VII klasy — długo ukrywała przed rodzicami — plastykami swój niezaprzeczalny talent, przede wszystkim dekoracyjny. Ostre kontury, przebogata paleta jaskrawych kontrastujących z sobą barw, trudna sztuka operowania czarnym tłem, motywy posiadające z natury cechy dekoracyjności (papugi, konie) —

wszystko to wskazuje na kierunek, który dziewczynka winna dalej rozwijać.

**Paulina Willer** (uczennica Liceum Plastycznego) zetknęła się już z profesjonalnym warsztatem, co widać wyraźnie w jej studiach pleneru, w rysunku architektonicznym, czy też martwej naturze, w której jednakże powinna sobie bardziej przemyśleć wzajemny układ obiektów z powierzchnią kartonu.

Najmłodszy z twórców — **Jakub Janiszewski** przedstawił tylko jedną pracę, za to reprezentującą jeden z najtrudniejszych gatunków — projekt witraża. Zainspirowany przyjęciem I Komunii Sw. trzecioklasista sięgnął po temat kielicha i hostii, odnajdując od razu właściwe proporcje całości kompozycji.

Oceniając całość wystawy, należy również z uznaniem podkreślić fakt, że nadesłane prace są bardzo porządnie oprawione, co świadczy o poważ-

nym i rzetelnym podejściu do sztuki...

**JERZY MICHAŁ BOŻYK**

**SPROSTOWANIE.** W numerze 34. naszego Tygodnika w artykule „Atrakcyjne lato na Wzgórzach” nazwisko **SUSZYŁO** napisane zostało jako **SUSZKO**, za co przeprasza autor.

Także w artykule „Milion miesięcznie” chochlik drukarski zamienił liczbę **223 500** na **323 500** przy obliczeniu opłaty za c.o. w 50-metrowym mieszkaniu. Uważni czytelnicy od razu wyłapali ten błąd. Serdecznie przepraszamy.

## UZUPEŁNIENIE

W materiale „Ważne dla starających się o renty i emerytury” z 28.08.br. nie wspomniano, że Wydziałem Rent i emerytur **ZUS** kieruje mgr **Maria Turek**, a jej zastępczynią jest p. **Grażyna Zgłobicka**. Zainteresowanych przepraszamy.

## Trochę statystyki

W minionym tygodniu nowohucki policjanci interweniowali 140 razy. Jak zwykle najczęściej odnotowano przestępstw samochodowych bo aż 37, w tym: 14 włamań i 12 kradzieży aut. Nie obyło się bez uszkodzeń samochodów. Jeden samochód spłonął. Włamano się do czterech mieszkań i do czterech obiektów użyteczności publicznej m. in. do sklepów. W Zakładach Tytoniowych „Czyżyny” zatrzymano pracownika na próbie wyniesienia papierosów caro.

Odnotowano jeden gwałt i sześć rozboi oraz pobić. Zatrzymano dziesięciu nietrzeźwych kierowców.

Wśród 27 innych przestępstw sporo było kradzieży: okradziono trzy mieszkania, trzy piwnice, garaż. Skradziono rower. Nagminnie okradani są

## Z KRONIKI POLICYJNEJ

mężczyźni z portfeli a kobiety pozbawiane torebek. Skradziono też 30 gołębi (wartych 2 mln zł) z gołębnika w os. Kolorowym.

### 16-letni lubieżnik

W sierpniu nowohucka policja została zaalarmowana, że na dwójce sześciolatek (dziewczynka i chłopiec) popełniono w rejonie zalewu czyn lubieżny. Policji udało się ustalić sprawcę tego czynu. Okazał się nim 16-letni chłopak, sprawiający — jak wynika z wywiadu środowiskowego — trudności wychowawcze swoim opiekunom. Sprawa będzie

rozpatrywana przez Sąd dla Nieletnich.

### Złodziej pod nadzorem?

Od dłuższego czasu grasował w dzielnicy rowerzysta — złodziej. Scenariusz zawsze był taki sam. Zatrzymywał się przy samotnie przechodzących paniach zrywając im z ramion torebki lub wrywając je z rąk. Po czym uciekał. Mniej więcej znany był policji jego rysopis. Obserwowany wpadł usiłując wyrwać kobiecie torebkę pod Domem Handlowym „Wanda”.

Zatrzymanemu udowodniono kilka innych tego typu przestępstw. Złodziej ukarany został — dozorem policyjnym! A niech go nadal pilnują! My ostrzegamy panie, — złodziej „wyrwa” nadal jest na wolności!

(jdz)

## KINA

**SFINKS:** 4.09, godz. 18 — „Hook” (USA, 12 lat), godz. 20.15 — „Mucha 2” (USA, 15 lat); 5.09, godz. 16 i 18.15 — „Hook”, godz. 20.30 — „Mucha 2”; 6.09, godz. 12 — „Młynarczyk i kotka” (NRD, b.o.), godz. 16 i 18.15 — „Hook”, godz. 20.30 — „Mucha 2”.

## DIŻURY APTEK

Od piątku do czwartku... dyżurują Apteka nr 21, ul. gen. Władysława Andersa 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36

## WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon do soboty: 10-19, w niedziele: 9-14 „INTERVIDEO” pl. Bieliczyce paw. 14 zaprasza codziennie 9-19, sobota 9-16, niedziela 10-16

„RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon. — piąt. 11-19.30 sobota 10-16.30, niedziela 9.30-13.30

## NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.

Szklane Domy: 6.30, 8,

# KN

## Kalendarz Nowohucki

9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30

Bieliczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.

Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19

Dywizjona 903: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.

Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.

Wzgórz Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

## SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999 Straż Pożarna 998 Policja 997 Pogotowie Gazowe 992 Toksykologia 11-99-99 Informacja o lekach 11-07-65 (8-15).

Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Kocmyrzowskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-46; Wodociąg: 48-28-61.

## CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog, seksuolog Leczenie nerwic Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów pediatrów dermatologa EKG w domu Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-48, w godz. 10-20

## KWIACIARNIA „KALINA”

(os. Centrum D, bl. 1)

sob. 9-15, niedz. 9-13

## CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

◆ Sklep spożywczy — os. Na Skarpcie 35

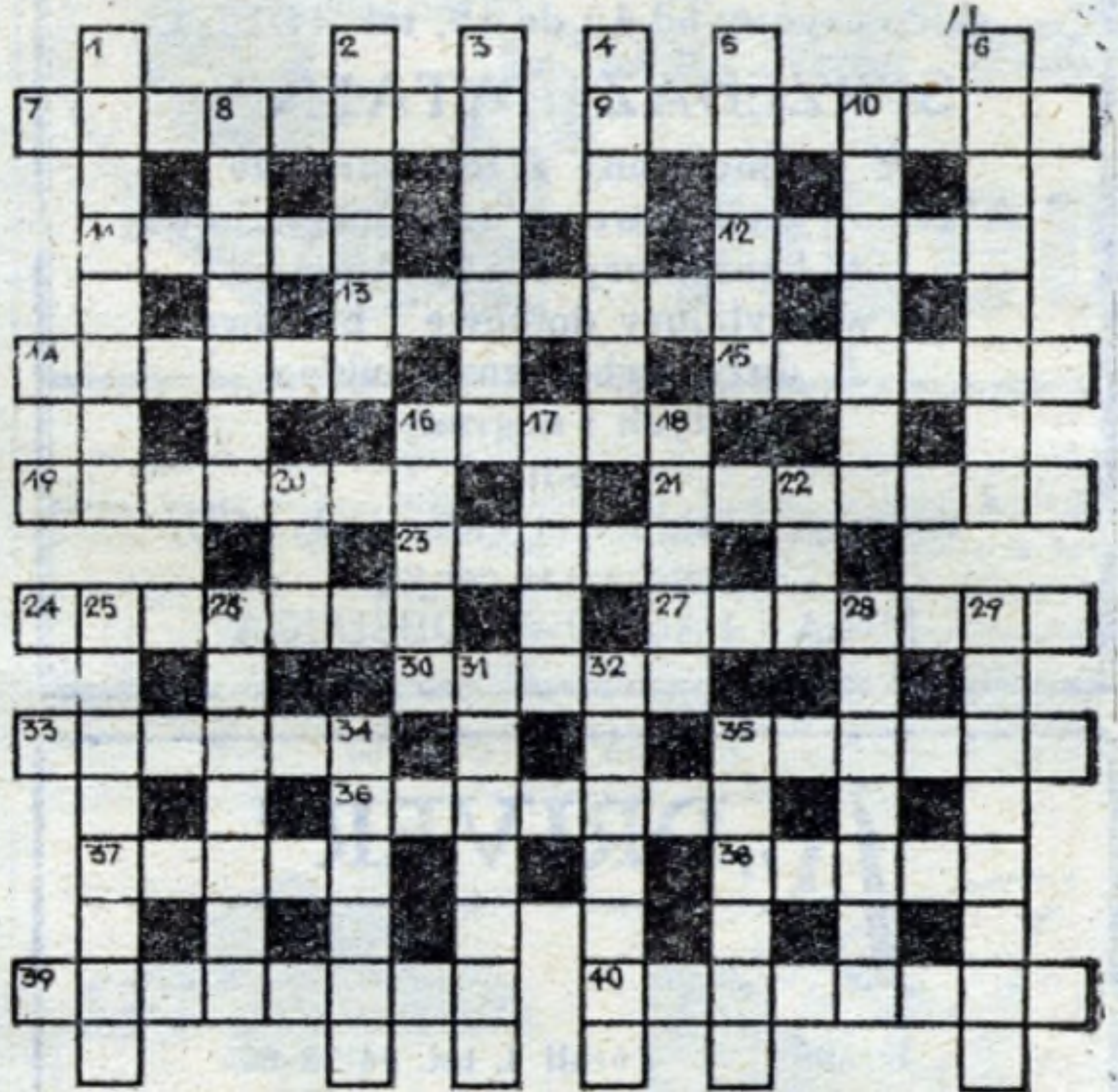
◆ „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34

◆ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5

## GIEŁDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6-15

# KRZYŻÓWKA 36



**POZIOMO:** 7. handluje kosmetykami, 9. pracuje z kamerą lub dźwiękiem, 11. tam zginął Władysław Jagiełłończyk, 12. rupeciarnia, 13. stolica kraju walczącego z Gruzją, 14. miasto z hutą „Małapanew”, 15. gałęzie, 16. imbryk, kocioł, 19. upadły przedsiębiorca, 21. „Lincoln”, 23. krajan, 24. część sklepu, 27. szczyt we Wschodnich Tatrach (Czechosłowacja), 30. z niego jagły, 33. beznadziejna filozofia, 35. port i stolica Birmy, 36. tam rosyjskie kopalnie (o zlej sławie), 37. wielka kradzież, 38. „wzmacniacz zęby”, 39. glina jest jej tworzywem, 40. zabytek nad Dunajcem.

**PIONOWO:** 1. rabat, 2. świt, 3. dawna nazwa Polski Południowej, 4. kołem się toczy, 5. młot do tłuczenia kamieni, 6. marynata, 8. polityk z UD, 10. walczy z Azerami, 16. między piętrami, 17. znak państwa lub instytucji, 18. miasto nad Notecią, woj. bydgoskie, 20. jeden z legendarnych braci Słowian, 22. wśród alkoholi, 25. Przerwa... piewca Tatr, 26. występ, zabawa, 28. dodatkowa podziałka na suwaku, 29. bułgarski cząber, 31. coś atrakcyjnego, 32. akademik, 34. uszkodzenie urządzenia, 35. namalował Madonnę Sykstyńską.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać do 10 bm.

## Rozwiązanie krzyżówki nr 35

**POZIOMO:** 5. gabardyna, 8. Maruda, 9. impala, 12. szuler, 13. kaszel, 14. Kutno, 15. palnik, 17. klapak, 19. głowica, 20. Balaton, 23. spazmy, 25. gardan, 27. burza, 28. mikser, 30. Lublin, 31. teźnia, 32. ławnik, 33. Serengeti.

**PIONOWO:** 1. jaguar, 2. tarantula, 3. odbiornik, 4. snopek, 6. kapin, 7. Alaska, 10. szkarłupnie, 11. megalomania, 16. idiom, 18. Lalka, 21. krążganek, 22. przysługa, 24. zastęp, 26. Rybnik, 29. rondel, 30. ławeta.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 34 numerze „Głosu” wylosowała: **ANNA KORCZYŃSKA, 31-939 Kraków, os. Kolorowe 11a/16.** Nagroda jest do odebrania w redakcji.

## WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Zyrafa, mimo znacznej długości szyi, ma w niej mniej kręgów niż ptaki. Zwykły wróbel ma w szyi czternaście kręgów, kaczką — szesnaście, łabędź aż dwadzieścia trzy. Zyrafa ma tylko siedem kręgów.

Owce mają trzykrotnie więcej czerwonych ciałek krwi niż ludzie.

Nietoperze dlatego są niesłyszalne przez ludzi gdyż emitują dźwięki zbyt wysokie dla naszych uszu. Nietoperze wykorzystują te ultradźwięki jako echosondy, działające na tych samych zasadach co aparatura radiolokacyjna.

Łatwiej jest oswoić dzikiego tygrysa, niż tygrysa urodzonego w niewoli.

## Ośrodek Kultury HTS

os. Górali 5, tel. 44-27-65

**PRZYJMUJE WPISY NA NAUKĘ JĘZ. ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO DLA POZĄTKUJĄCYCH I ŚREDNIO ZAAWANSOWANYCH —** codziennie w godz. 14-17.

Kurs zaczyna się 1.10.92 i trwać będzie 8 miesięcy. Angielski — środa i piątek (dorośli i dzieci od lat 11). Niemiecki — wtorek i czwartek (dorośli i dzieci od lat 11).

Wysokiej klasy lektorzy i umiarkowane ceny!

## AUTO SZKOŁA

OS. STRUSIA 6

TEL. 47-59-16, 44-72-77, 47-54-67

Zaprasza zainteresowanych uzyskaniem prawa jazdy kategorii B w każdy wtorek lub czwartek w godz. 19-20.30.



## J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C. bl. 9  
sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

### SPRZEDAŻ RATALNA

- ▲ magnetofony ▲ odtwarzacze
- ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony
- ▲ komputery C-64 i Amiga
- ▲ wentylatory domowe i biurowe
- ▲ duży wybór kaset wideo (czystych i nagranych)

ponadto:

wypożyczalnia kaset video i płyt CD  
(zachęcające ceny!)

MILA I FACHOWA OBSŁUGA

## A „DRIVER”

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98

poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
- wczasy z prawem jazdy
- wczasy krajowe (zniżka dla rodzin)
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUiR „WARTA” SA

## BIMAG HURT - DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego

Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30—16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Krakowicach.

### OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

## „TEST”

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 46-95-50 wewn. 36  
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne na prawo jazdy A,B,T,C,D,E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

## FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

os. Uroczę 4, tel. 44-43-67

- Obuwie męskie sportowe
- Duży wybór obuwia tekstylnego (męskie, damskie, młodzieżowe, dziecięce)
- Sportowa odzież męska
- Garnitury

ATRAKCYJNY WYBÓR!

ORAZ

### WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.  
Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty 11—14

# TV

4 IX — 10 IX

## PIĄTEK

### PROGRAM I

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości  
9.15 „Mama i ja”  
9.30 Domowe przedszkole  
10.00 „Kronika wypadków miłosnych” — film fabularny produkcji polskiej, reż. Andrzej Wajda  
12.00 Wiadomości  
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15 Magazyn notowań — Agencja Własności Rolnej  
12.45 Tylko u nas  
12.55 Temat dnia  
13.00 Niepełnosprawni  
13.30 Temat dnia  
13.35 Warszawa zaprasza  
13.50 Teleplastikon  
14.05 Temat dnia  
14.10 Dokument trochę inny  
14.40 Odpowiedź na każde pytanie  
14.55 Euroturystyka  
15.10 Być tutaj — wysłuchaj mnie  
15.25 Temat dnia  
15.30 Jeśli nie Oxford, to co?  
15.50 Jaka szkoła? — reforma czy transformacja?  
16.00 Program dnia  
16.05 „Ciuchcia” — program dla dzieci oraz film animowany produkcji niemieckiej z serii: „Tao, tao”  
16.50 Język angielski dla dzieci  
17.00 Teleexpress  
17.20 „Triumf zachodniej cywilizacji” (1): „Niebezpieczne dary” — serial dokumentalny produkcji angielskiej  
18.15 Każdy ma prawo  
18.30 Parawizje  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 „Kronika wypadków miłosnych” — film fabularny produkcji polskiej, reż. Andrzej Wajda, w rolach gł.: Piotr Wawrzyńczyk, Paulina Młynarska, Tadeusz Konwicki, Tadeusz Lomnicki, Joanna Szczepkowska i Gabriela Kownacka.  
Ekranizacja powieści Tadeusza Konwickiego z autorem w roli narratora Nostalgiczna ewokacja ostatnich dni przed wojną na Wileńszczyźnie. Pełne zamyślenia i melancholii obrazy z tej pięknej krainy. Również dla reżysera film miał znaczenie sentymentalne poprzez ukazanie klusujących szwadronów kawalerii. Ojciec Andrzeja Wajdy był bowiem oficerem kawalerii stacjonującej w Suwałkach, a w czasie wojny zginął w Katyniu.  
22.15 O co chodzi — program publicystyczny  
22.45 Wiadomości  
23.05 „Kroniki amerykańskie” (7): „Najemnicy — obrońca wiary” — serial dokumentalny produkcji USA  
23.30 Program rozrywkowy — „Challenge” (1)  
0.30 „Siódemka” w „Jedynce” — spotkania z wielkimi pisarzami: Tomasz Mann  
1.30 Zakończenie programu

### PROGRAM II

8.00 Panorama  
8.10 Program lokalny  
8.40 „Nowe przygody Supermana” (ost.) — serial animowany produkcji USA

9.10 „Pokolenia” — serial produkcji USA  
9.30 Świat kobiet  
10.00 „Rock steady” — film muzyczny produkcji angielskiej (fragmenty koncertu Johna Mayalla i grupy Quireboys)  
10.50 Przeboje MTV  
11.00 Na życzenie  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sport  
16.55 „Pokolenia” — serial produkcji USA  
17.20 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy  
18.00 Program regionalny  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.45 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy  
22.15 „Eleni” — film fabularny produkcji USA (r. prod. 1985, 96 min.), reż. Peter Yates, wyk.: Kate Nelligan, John Malkovich, Linda Hunt  
Oparta na wydarzeniach autentycznych adaptacja reportażowej książki amerykańskiego dziennikarza „New York Timesa”, Nicholasa Gage’a. Gage, z pochodzenia Grek, opisał w niej swoje poszukiwania zaginionej matki. W odwet za ucieczkę swoich dzieci musiała ona zginąć, zamordowana przez komunistów podczas krwawej wojny domowej w Grecji w 1948 r. Znany z „Bullita” reżyser wybrał do swojego filmu wybitnych aktorów, w tym Johna Malkovicha, sławnego dzięki „Niebezpiecznym związkom” i „Pod osłoną nieba”.  
23.45 Rolling Stones (1) — koncert  
24.00 Panorama  
0.10 Rolling Stones (2) — koncert  
1.25 Zakończenie programu

## SOBOTA

### PROGRAM I

7.25 Program dnia  
7.30 Wieści  
7.45 Z Polski — reportaż  
8.05 Rynek agro  
8.35 Wszystko o działce  
9.00 Wiadomości  
9.10 Ziarno  
9.50 5—10—15 — program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii „Krzysztof Kolumb”  
11.00 Magazyn 60/90  
11.30 Telewizyjny koncert życzeń  
12.00 Wiadomości  
12.15 Eko-echo — program ekologiczny  
12.30 Podróże na celuloidzie Szymona Wdowiaka  
13.00 Walt Disney przedstawia: „Super baloo” i „Chandar, czarna pantera z Cejlonu” (1)  
14.20 Telewizyjny Teatr — „Wyprawa profesora Tarantogi”, reż. Maciej Wojtyśko, wyk.: Tadeusz Huk, Piotr Cyrwus, Izabela Olszewska  
16.05 Sobotnie rendez-vous  
17.00 Teleexpress  
17.20 „Domek na prerii” (10): „Wakacje mamy” — serial prod. USA  
18.05 Wiecznie zielone — teleturniej muzyczny  
18.30 Pegaz  
19.00 Małe wiadomości DD  
19.10 Dobranoc: „Przygód kilka wróbla Cwirka”  
19.30 Wiadomości  
20.00 Polskie zoo  
20.30 „Czarne i białe w kolorze” — film fabularny prod. francuskiej (1978 r., 85 min.), reż. Jean-Jacques Annaud, wyk.: Jean Carmat, Jacques Spiesser, Catherine Rouvell  
Komediodramat w reżyserii wybitnego twórcy filmów. Kręci je rzadko, ale za każdym razem są wydarzeniem: „Walka o ogień” — wielkie osiągnięcie sztuki charakterystycznej i językoznawstwa, „Imię Róży” — wspaniała adaptacja książki Umberto Eco. „Niedźwiadek” — fabularny film przyrodniczy.  
22.00 Ci wspaniali mężczyźni przy kawiarzanych stolikach czyli kłótnie literatów — widowisko rozrywkowe

22.45 Wiadomości  
22.50 Sportowa sobota  
23.10 „Supergang” — film sensacyjny prod. USA (1971, 108 min.), reż. Don Medford, wyk.: Sidney Poitier, Barbara McNair, Raul Julia  
1.00 Kanał 5 — magazyn satyryczny  
1.45 Zakończenie programu

### PROGRAM II

7.30 „Katowicki Pawiak” — historia prawie nieznaną — film dok. Jerzego Malachowskiego  
8.00 Panorama  
8.05 Ulica Sezamkowa  
9.05 Ona — magazyn dla kobiet  
9.25 Powitanie  
9.30 Tacy sami — program w języku migowym  
9.50 Magazyn przechodnia  
10.00 Wspólnota w kulturze — „po naszymu” czyli staropolska mowa  
10.30 Artysta i jego świat: „Velasquez — malarz nad malarze” (1) — film dok. prod. francusko-angielskiej  
11.00 Studio Sport — Mistrzostwa Europy młodych jeźdźców ujeżdżania — Książ ’92  
11.30 Klub yuppies  
12.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego  
12.30 Auto-magazyn  
13.00 Studio Sport — Finał Grand Prix w lekkiej atletyce — Turyn ’92  
13.50 Powtórka z Misz-Maszu  
14.20 Zwierzęta świata: „Tajemnicza przyroda — efemeryczny las”  
14.50 „Tanget i rajskie pióra” — film dok. Nicole Radziwiłł  
15.30 Ad vocem — program Jerzego Bralczyka  
15.40 Lekarz domowy  
16.00 Powitanie  
16.05 Róbta co chcesz — program Jerzego Owsiaka  
16.25 Losowanie Totalizatora Sportowego  
16.30 Panorama  
16.40 „Pełna chata” (10) — serial prod. USA  
17.10 Rawa Blues — fragment koncertu  
18.00 Program lokalny  
18.35 Akademia Polskiego Filmu: „Świadectwo urodzenia” (1961 r. 100 min.), reż. Stanisław Różewicz, wyk.: Henryk Hryniewicz, Wojciech Siemion, Edward Mincer, Zofia Małynicz  
Film nowelowy. Trzy krótkie opowiesci ukazujące tragiczny los dzieci podczas II wojny światowej.  
20.30 Wielki sport — automoto-max  
21.00 Panorama  
21.15 Słowo na niedzielę  
21.35 Neotcoew przedstawia  
22.15 „Mąż pani ambasador” (5) — serial prod. francuskiej  
23.10 Dzwony rurowe II — koncert Mike’a Oldfielda  
0.20 Koncert Buddy Gaya  
1.00 Zakończenie programu

## NIEDZIELA

### PROGRAM I

8.55 Program dnia  
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” (1) — serial dok. prod. francuskiej  
7.45 Rolnictwo na świecie — Portugalia  
8.00 Dylematy  
8.20 Notowania  
8.45 Polskie zoo (powt.)  
9.00 Teleranek oraz filmy z serii: „Zamek Eurski” (1) i „Dzieci z ulicy Degrassi” (1)  
10.15 Język angielski dla dzieci  
10.25 „W 80 dni dookoła świata” (2): „Arabskie niepokoje” — serial dok. prod. angielskiej  
11.15 Szkoła pod żaglami  
11.35 Tydzień — magazyn rolniczy  
12.45 Teczowy Music-box  
13.30 Z kamerą wśród zwierząt  
13.45 W starym kinie: „Głos pustyni” — polski film archiwalny (1932 r., 79 min.), reż. Michał Waszyński, wyk.: No-



ra Ney, Eugeniusz Bodo, Adam Brodzisz  
 15.10 Jubileuszowy koncert Maryli Rodowicz w Opolu  
 15.50 Pieprz i wanilia — w krainie zielonego smoka i śpiewających syren; Klejnot Andów  
 16.25 Country Ameryka (1)  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Dynastia” — serial prod. USA  
 18.20 7 dni świat  
 18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarska  
 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia — „Nowe przygody Kubusia Puchatka”  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 „Mozart” (1) — serial prod. austriacko-niemiecko-włoskiej (1991 r., 50 min., 3-odc.) reż. Juraj Herz, wyk.: Alexander Lutz, Toni Bohm, Hana Militka  
 21.05 Kabaretowa lista przebojów  
 21.50 Sportowa niedziela o raz relacja z finału ligi światowej w siatkówce mężczyzn  
 23.05 Wieczór konesera: „Celesta” — film fab. prod. niemieckiej (1981 r., 107 min.), reż. Percy Adlon, wyk.: Eva Mattes, Juergen Arndt, Norbert Wartha (film oparty na pamiętnikach gospodyni Marcela Prousta)  
 0.55 Gdybym był królem: O lenistwie — miniatura Andrzeja Kijowskiego w interpretacji Aleksandra Bardinięgo

#### PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)  
 8.00 „Mała nauczycielka francuskiego” — serial animowany prod. japońskiej  
 8.25 Film dla niesłyszących: „Mozart” (1) — serial biograficzny prod. austriacko-niemiecko-włoskiej  
 9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
 9.20 Powitanie  
 9.30 Programy lokalne  
 10.30 Do trzech razy sztuka — program Bożeny Walter z udziałem Moniki Dzieńnisiewicz-Olbrychskiej, Andrzeja Kopiczyńskiego, Wandy Majerówny, Leonarda Pietraszaka i Andrzeja Zaorskiego  
 10.55 Studio sport — Mistrzostwa Świata w kolarstwie szosowym  
 11.10 Suita symfoniczna z opery „Carmen” — w wyk. Orkiestry Kameralnej „Amadeus” pod dyrekcją Agnieszki Duczmal  
 12.00 „Rodzinny bumerang” (19) — serial prod. australijskiej  
 12.50 Podróże w czasie i przestrzeni „Żyjąca planeta” (10) — „Odrębne światy” — serial dokumentalny prod. angielskiej  
 13.40 Studio sport — Mistrzostwa Świata w kolarstwie szosowym  
 14.00 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę — program Adama Kochanowskiego  
 14.30 Studio Sport — Mistrzostwa Świata w kolarstwie szosowym  
 15.30 Godzina z Hanna Barbera — filmy animowane dla dzieci  
 16.25 Program dnia  
 16.30 Panorama  
 16.40 „Cudowne lata”: „Buster” — serial prod. USA  
 17.05 Studio Sport — Mistrzostwa Świata w kolarstwie szosowym  
 17.20 Literatura niepokorna — Marek Hlasko  
 18.05 Halo dzieci  
 18.15 Stoлик na pięć osób” — dramat obyczajowy prod. USA (r. prod. 1983 — 117 min.) reż. Robert Lieberman, wyk.: John Voight, Richard Crenna, Son Hoan Bui  
 19.10 Godzina szczerości z Hanna Gronkiewicz-Waltz (prezesem NBP)  
 21.00 Panorama  
 21.40 XXVII Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans” — studio festiwalowe  
 20.00 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka  
 20.30 Wielka piłka  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.45 Powtórka z przeszłości — program rozrywkowy  
 22.00 Teatr Telewizji: Jerzy Janicki „Akcja V” (2) — „U progu tajemnicy”  
 23.00 „Chińska rewolucja” (1): „Walka o przetrwanie 1911—1936” — film dok. prod. angielskiej  
 24.00 Panorama

## PONIEDZIAŁEK

#### PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Dla dzieci: baśnie, bajki, bajeczki...  
 10.00 „Dynastia” — serial prod. USA  
 11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (2): „Dziecko ma już miesiąc” — serial dok. prod. niemieckiej  
 11.30 „Magda, Krzysztof i gitara...” — program muzyczny  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Język francuski (1)  
 12.45 Palety — Edouard Vuillard — film w wersji francuskiej  
 13.15 Język niemiecki (1)  
 13.45 Kompozytor i jego miasto — „Beethoven i Bonn” — film w wersji niemieckiej  
 14.15 Język włoski (1)  
 14.30 Język angielski (1)  
 15.00 „Alf” — serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej  
 15.30 Prezentacje — nauczyciele  
 15.55 Program dnia  
 16.00 Luz — program nastolatków  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Alf” — serial komediowy prod. USA  
 17.50 Tele-audio-video  
 18.10 „Magazynio” — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmana  
 18.20 Z Polski rodem — magazyn polonijny  
 19.00 Wieczorynka — „A gdzie ja się biedniuteńki podzięje (4)  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 Antena  
 20.30 Teatr Telewizji: Mollie — „Skapieć” — reż. Jan Bratkowski, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Agnieszka Suchora, Jan Kobuszewski, Anna Majcher  
 21.50 Ostatni mohikanin bluesa — Louisaiana Rađ  
 22.20 Reportaż  
 22.45 Wiadomości  
 23.05 „Pogranicze w ogniu” (2) — serial TVP  
 0.05 Zakończenie programu

#### PROGRAM II

8.00 Panorama  
 8.10 Programy lokalne  
 8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej  
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 9.30 Kolekcjoner  
 10.00 Rock steady (3) — serial muzyczny prod. angielskiej (fragmenty koncertu Johna Mayalla i grupy Quireboys, wywiad z Joan Armatrading)  
 11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”  
 16.25 Powitanie  
 16.30 Panorama  
 16.40 Sport: Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski  
 16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 17.20 Przegląd kronik filmowych (pierwsze kroniki radiotelewizyjne z 1944 roku)  
 17.50 Polska Kronika Filmowa  
 18.00 Programy lokalne  
 18.30 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej (powt.)  
 19.00 Spóźnione premiery: „Noc myśliwego” — thriller prod. USA (1955 r., 89 min.), reż. Charles Laughton, wyk.: Robert Mitchum, Shelley Winters, Lillian Gish  
 20.30 Rock steady — koncert Suzanne Vega  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.50 „Dzieciaki, kłopoty i my” (1) — serial komediowy prod. USA, reż. John Pasquin, wyk.: Alan Thicke, Joanna Kerns, Kirk Cameron  
 22.15 Muzyka na Trakcie

Królewskim — program dokumentalno-muzyczny  
 23.10 Maraton trzeźwości: „Druga rocznica pana Władka” — reportaż Ewy Cendrowskiej  
 24.00 Panorama

## WTOREK

#### PROGRAM I

8.00 Dzień dobry  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Mama i ja  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 „Pogranicze w ogniu” (2) — serial TVP  
 11.00 Giełda pracy, giełda szans  
 11.40 Gotowanie na ekranie  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań: polecamy odmiany zbóż  
 12.45 Świat chemii (2): „Kolor” — serial popularnonaukowy prod. USA  
 13.20 Fizyka pół żartem — szybowanie w powietrzu  
 14.00 Surowce — sól  
 14.20 Klub domowego komputera  
 14.40 Spotkanie z cywilizacją  
 14.55 Przybysze z Matpianety  
 15.25 My w kosmosie  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Dla dzieci „Tik-tak” oraz film z serii „Dennis-zawadiaka”  
 16.50 Język angielski dla dzieci  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Tom i Jerry” — serial animowany prod. USA  
 17.50 „Bill Cosby show” — serial komediowy prod. USA  
 18.15 Encyklopedia II wojny światowej — Eben Emael, ez. I  
 18.45 „Maestro H. J. Rzepus” — film dokumentalny o Henryku Janie Rzepusie  
 19.00 Wieczorynka „Marceli Szpak dziwi się światu”, „Kangurek Hip Hop” i „Bajki z mchu i paproci”  
 19.30 Wiadomości  
 19.50 10 minut dla ministra pracy  
 20.10 Arcydziela Sztuki Filmowej: „Złodzieje rowerów” — film fab. prod. włoskiej (1948 r., 90 min.), reż. Vittorio de Sica, wyk.: Lamberto Maggiorani, Enzo Staiola, Lianella Carell, Gino Saltamarenda  
 21.45 Magazyn gospodarczy  
 22.15 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej  
 22.45 Wiadomości  
 23.05 Publicystyka kulturalna  
 23.45 Powrót bardów — Andrzej Sikorowski

#### PROGRAM II

8.00 Panorama  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 „Pilkarze” (13) — serial prod. japońskiej  
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 9.30 Świat kobiet  
 10.00 „Rock steady” (4) — serial muzyczny prod. angielskiej (fragmenty koncertu Johna Clegga z RPA oraz angielskiego zespołu Wet Wet Wet)  
 11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki  
 16.25 Powitanie  
 16.30 Panorama  
 16.40 Z kart krakowskiego archiwum — wodociągi  
 16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 17.20 Ojczyzna — polszczyzna: z nowym rokiem szkolnym do najmłodszych  
 17.40 Moja wiara  
 18.00 Programy lokalne  
 18.30 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial animowany prod. USA (powt.)  
 18.55 Europuzzle  
 19.00 „Operacja Tygrys, czyli bohaterowie II” (4 — ost.) — serial prod. angielsko-australijskiej

20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają: Uriah Heep — reportaż Dariusza Króla i Izabeli Szyklo z pobytu w Polsce grupy rockowej  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.45 „Kate i Ollie” (2) — serial prod. USA  
 22.15 Okolice wyobraźni — ogrody  
 23.00 „Tak było — normalne życie” — film dok. Katarzyny Kętrzyńskiej  
 24.00 Panorama

## SRODA

#### PROGRAM I

8.00 Dzień dobry  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 Arcydziela Sztuki Filmowej: „Złodzieje rowerów” — film fab. prod. włoskiej (powt. z wtorku)  
 11.35 Magazyn konsumenta  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.45 Formiści polscy — film Grzegorza Dubowskiego  
 13.10 Swego nie znacie: katalog zabytków — Radzyń Podlaski  
 13.20 Wokół Laokoona  
 13.40 Wielka historia małych miast — Łęczycza  
 14.10 W kregu Rybczyńskiego (2) — filmy krótkometrażowe  
 14.40 Sensacje XX wieku: „Spali pan Europe”  
 15.10 Pan Adam (1) — dzieło o przyszłości teatru decydują młodzi, a nie starzy?  
 15.30 Szkoły w Europie — bez opóźnień (Francja)  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Sami o sobie — magazyn nastolatków oraz film prod. angielskiej z serii „Odrodział dziecięcy” (2)  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Syn wyspy” (10) — serial prod. USA  
 18.10 Klinika Zdrowego Człowieka — tylko dla mężczyzn, czyli andropauza  
 18.40 Laboratorium: „Podstuchiwanie wszechświata” (1) — „Wielkie ucho”  
 19.00 Wieczorynka („Barnase” i „Goliat”)  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 Studio Sport  
 22.00 Rodzina rodzinie  
 22.30 Kwadrans z zespołem Big Country  
 22.45 Wiadomości  
 23.05 „Z biegiem lat, z biegiem dni...” (2): Kraków 1886” — serial TP

#### PROGRAM II

8.00 Panorama  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 „Pilkarze” (13) — serial prod. japońskiej  
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 9.30 Świat kobiet  
 10.00 „Rock steady” (5) — serial muzyczny prod. USA (m. in. koncert irlandzkiego wokalisty i kompozytora Vana Morrisona)  
 11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki  
 16.25 Powitanie  
 16.30 Panorama  
 16.40 Sport  
 16.50 Losowanie Totalizatora Sportowego  
 16.55 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 17.20 Meandry architektury — bliżej natury — magazyn kupców i przemysłowców  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 „Pilkarze” (13) — serial prod. japońskiej (powt.)  
 19.00 Filmy Juzo Itamiego: „Pogrzeb” — komedia prod. japońskiej (1984 r., 124 min.) wyk. Tsutomu Yamazaki, Nobuko Miyamoto  
 21.00 Panorama  
 21.30 Ekspres reporterów  
 22.00 Studio Teatralne Dwójki — „Zun” — spektakl Teatru Ekspresji Wojciecha Miśiury, wyk. Krzysztof Baliń-

ski, Andrzej Charab, Krzysztof Dziemaszkiewicz  
 22.55 „Skazany na niestnienie” — film dok. Tadeusza Pawlickiego o Witoldzie Pileckim  
 24.00 Panorama

## CZWARTEK

#### PROGRAM I

8.00 Dzień dobry  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Mama i ja  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 „Zawód: policjant” (11. — ost.) — serial prod. USA  
 10.50 Z całego świata — reportaż z Międzynarodowego Forum Młodzieży  
 11.30 Azymut — wojskowy magazyn filmowy  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
 12.15 Magazyn notowań — do suszy  
 13.25 Jak dożyć stu lat — szkoła zdrowia Makarego Siemradzkiego  
 13.50 Nie tylko dinozaur  
 14.05 Eko-lego  
 14.20 Trzydzieści na pięćdziesiąt, czyli człowiek lasu  
 14.35 Zwierzęta świata: „Tajemnicza przyroda” (2) — „Glińki” — zagrożone dziedzictwo” — serial dok. prod. angielskiej  
 15.00 Rzeźba polska  
 15.35 My dorostli  
 16.00 Program dnia  
 16.05 Dla młodych widzów Kwant  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 „Stawa” (9) — serial prod. USA  
 18.20 „I jeszcze raz...” — program kabaretowy  
 18.35 Magazyn katolicki  
 19.00 Teczowy mini-box  
 19.10 Wieczorynka — „Wesoła siódemka”  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 „Zawód: policjant” (11 — ost.) — „Chińska dzielnica” — serial prod. USA  
 21.10 Tylko w Jedyne  
 22.05 „Na krawędzi nocy i dnia” — śpiewa Danuta Błażejczyk  
 22.45 Wiadomości  
 23.40 Zakończenie programu

#### PROGRAM II

8.00 Panorama  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 „Nowe przygody Hemmana” — serial anim. prod. USA  
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
 9.30 Świat kobiet  
 10.00 „Rock steady” (6) — serial muzyczny prod. angielskiej (frag. koncertów Lloyda Cole'a i grupy The Mission oraz wywiad z Carlosem Santaną)  
 11.00 Na życzenie  
 16.25 Powitanie  
 16.30 Panorama  
 16.40 Aktualności Dwójki  
 16.55 „Pokolenia” — serial  
 17.20 Multihobby  
 17.50 Rozmowy o Rzeczynie-pospolitej Aleksandra Małachowskiego  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 „Nowe przygody Hemmana” — serial prod. USA  
 18.55 Europuzzle (powt.)  
 19.00 „Odrodział stad” (19) — serial prod. USA  
 19.45 Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans” — studio festiwalowe  
 20.00 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka  
 20.30 Wielka piłka  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.45 Powtórka z przeszłości — program rozrywkowy  
 22.00 Teatr Telewizji: Jerzy Janicki „Akcja V” (2) — „U progu tajemnicy”  
 23.00 „Chińska rewolucja” (1): „Walka o przetrwanie 1911—1936” — film dok. prod. angielskiej  
 24.00 Panorama



# Z

## Zdrowie i uroda

### PRZEWLEKŁY NIEŻYT JELIT

Przy tego rodzaju schorzeniu należy podawać porcje częściej, ale o małej objętości. Dobrze by były też spożywane regularnie. Jak już sama nazwa wskazuje choroba ta trwa długo i wyniszcza organizm, porcje powinny być więc wartościowe.

Zupy należy gotować na wywarach z chudego mięsa, ryb, warzyw i grzybów. Nie zaprawiać zasmażkami. Spożywać można jaja na miękko (myć starannie przed gotowaniem, bo salmonella), chuda szynkę gotowaną, świeże masło, oleje roślinne. Ostre

## Dieta chorych

przyprawy, marynaty, potrawy smażone są niewskazane. Warzywa powinny być gotowane i przetarte, a jeśli surowe to w postaci soków lub sosów z kiszonek.

Konieczne należy zrezygnować z fasoli, grochu, kapusty. Pieczywo najlepsze jest czerstwe.

### WRZÓD ŻOŁĄDKA I DWUNASTNICY

Wszystkie pokarmy powinny być lekko strawne, nie drażniące, podawane w małych ilościach. W początkowej fazie choroby powinny być przetarte, mielone lub płynne. Zaleca się słodkie i zsiadłe mleko, twarogi, jaja gotowane na miękko.

Po ustąpieniu ostrych objawów choroby można włączyć do diety więcej pokarmów — pulpety z mięsa i ryby gotowane na parze, kasze, kisiele, soki z owoców i warzyw. Dobry jest odwar z otrab. Ograniczyć trzeba ilość soli. Trzeba zrezygnować z palenia papierosów, picia alkoholu i kawy.

Kurację dietetyczną powtarza się w okresach nasilenia choroby — na wiosnę i jesienią. (R)

# UWAGA! STRES!

Z mgr Andrzejem SĘKOWSKIM, psychologiem z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

■ Jednym z najczęściej pojawiających się dzisiaj terminów-kluczy jest słowo „stres”. Co, tak naprawdę, oznacza to słowo?

— Zaczniemy od tego, że każdy organizm uruchamia szereg „swoistych” reakcji na stawiane mu żądania — obrony przed zimnem, gorącem, czy wirusem wywołującym chorobę. Tak więc, człowiek zaatakowany wirusem ma gorączkę, przegrzany — pocci się itp. Psychiczny problem wymagający rozwiązania uruchamia naszą inteligencję, pamięć, uwagę... Jednak obok wspomnianych swoistych form reakcji organizm nasz mobilizuje się dodatkowo (jakby na wszelki wypadek). Tę dodatkową nieswoistą reakcję MOBILIZACYJNA nazywamy właśnie stresem.

■ Dlaczego stres jest zjawiskiem, które może prowadzić do różnych problemów zdrowotnych?

— By odpowiedzieć na to

pytanie musimy odwołać się do fizjologii. Reakcja stresowa zaczyna się od nagłego wydzielenia adrenaliny oraz wydzielenia się do krwi jednego z hormonów noszących symbol ACTH. Hormon ten pobudza zewnętrzną, korową część nadnerczy do wydzielenia korykoidów. Te zaś powodują skurczenie grasicy, oraz wiele innych zmian takich jak wytwarzanie cukru czy zanik węzłów chłonnych.

Dość typową cechą reakcji stresowej — jak zauważył najwybitniejszy badacz tego zjawiska H. Selye — jest również rozwinięcie się owrzodzeń trawiennych w żołądku i jelitach. Inne stwierdzone efekty silnych stresów to powiększenie nadnerczy, zanik grasicy, wzrost poziomu cholesterolu i nadciśnienie.

■ Ale przecież żyjąc w takich czasach jak nasze, nie sposób uciec od wszystkich stresów. Czy stresy o przeciętnej sile także prowadzą do tak tragicznych efektów?

— Niekoniecznie, choć w tym przypadku istotne jest, czy nawet względnie łagodne stresy, nie trwają przez dłuższy czas. Trzeba pamiętać bowiem, że długotrwałe przeżywanie nawet łagodnych reakcji stresowych prowadzi do ich kumulacji a w efekcie do fizjologicznego wyczerpania i załamania organizmu, jak również do zużycia — jeśli można tak powiedzieć — aparatu psychicznego człowieka. W syndromie reakcji stresowej fazy załamania i wyczerpania poznajemy po tym, że ktoś nagle i w zasadzie bez wyraźnego powodu, zapada na jakąś chorobę.

■ Na jaka?

— To zależy od tego jakie ogniwo naszego organizmu jest najsłabsze. U jednych będzie to np. układ krążenia a u innych układ trawienny.

Dziękuję za rozmowę.

Zwalcza prusaki, karaluchy, mrówki faraona, muchy itd.

## Kreda owadobójcza

Gorące lato sprzyja rozwojowi różnego robactwa, które staje się coraz bardziej uciążliwe w naszych domach. Wędrowki karaluchów i prusaków ułatwiają wspólne zsypanie na śmieci, instalacja wodnokanalizacyjna przechodząca przez wszystkie piętra. Karaluchy i prusaki ciągną tam, gdzie mogą znaleźć pożywienie, czyli do kuchni.

Podstawową zasadą walki z robactwem jest utrzymywanie kuchni w idealnej czystości. Podłogę trzeba starannie wycierać, zwracając uwagę, aby nie pozostały na niej żadne okruchy. Wszelkie szpary i szczeliny w kuchni trzeba starannie zaizolować, odcinając robactwu drogi komunikacyjne.

Jeżeli nie możemy sobie jednak dać rady z dużą ilością karaluchów, prusaków, mrówek faraona, much, pluskiew czy pechei to należy zastosować preparaty do trucia tego domowego robactwa. Ostatnio na bazie „Tomex” pojawiła się kreda owadobójcza produkcji chińskiej. Wystarczy w miejscu częstego występowania szkodników kreślić kredą znak — najlepiej koła lub linie równoległe. Owady giną po przejściu przez zaizolowane kredą powierzchnie. Tak zabezpieczona powierzchnia zachowuje właściwości owadobójcze przez 2 miesiące. (P)

### Psychozabawa

## Czy jesteś przesadna(y)?

Człowiek zawsze próbował przeblagać a inaczej mówiąc uniknąć tego co mógłby mu zgotować zły los. Składał daniny w ofierze bogom, by uniknąć ich gniewu. Stąd wzięła się wiara w amulety, szczęśliwe dni, rośliny, kolory.

Jacy jesteśmy my, żyjący u progu trzeciego tysiąclecia naszej ery? Czy w głębi duszy nie czujemy czasem lęku gdy czarny kot przebiegnie nam drogą? Czy nie zdarza się nam, że gdy czegoś nie zabierzemy z domu i wracamy — przysiągamy na chwilę na krzesło i na wszelki wypadek — nie odliczamy do dziesięciu?

### SPRAWDŹCIE WIĘC CZY JESTEŚCIE PRZESADNI

- Jeżeli przy stole siedzi trzynaście osób:
  - a) nie siadamy razem z nimi,
  - b) pytam czy ktoś jeszcze przyjdzie?
  - c) nie zwracam na to uwagi.
- Widzę pajaka i co?
  - a) bez namysłu rozgniatam go,
  - b) rozgniatam tylko dlatego, że budzi we mnie lęk,
  - c) przyglądam mu się z uwagą.

- Amulety?
  - a) dla mnie nie mają znaczenia,
  - b) wiem, że przynoszą szczęście tym, którzy mocno w nie wierzą,
  - c) sądzę, że przynoszą szczęście, niezależnie od tego czy się w nie wierzy, czy nie.
- Liczba „13”?
  - a) przynosi nieszczęście,
  - b) przynosi szczęście,
  - c) ma takie samo znaczenie jak inne.

- Czterolistna koniczyzna?
  - a) nigdy jej nie szukałem,
  - b) zawsze noszę ją przy sobie,
  - c) jeśli ją znajdę podaruję temu kogo kocham.

- Legenda?
  - a) wierzę tylko w to co naprawdę się wydarzyło,
  - b) jest piękna, obojętne kto ją wymyślił,
  - c) jest szkodliwa, rozpowszechnia kłamstwa.

- Na mojej drodze stoi drabina?
  - a) przechodzę pod nią nie zwracając na to uwagi,
  - b) nie przechodzę, to przynosi nieszczęście,
  - c) no, nie przechodzę bo boję się, że spadnie!

- Szczęście?
  - a) o tym decyduje gwiazda, pod którą się urodziłem(am),
  - b) przyciąga się je, wierząc że to jest możliwe,
  - c) nasze szczęście zależy od nas samych.

- Odpukiwanie w niemalowane drewno:
  - a) na wszelki wypadek, nie zajmuję to dużo czasu,
  - b) nigdy tego nie robię, chyba że pukam do czyichś drzwi,
  - c) odpukuję, by nie zapeścić.

Podlicz sobie po dwa punkty za każdą odpowiedź twierdzącą na następujące pytania: 1a, 2b, 3c, 4a lub 4b, 5c, 6a, 7b, 8a, 9c. Po jednym punkcie — za postawienie krzyżyka przy: 1b, 2c, 3b, 5b, 6b, 7c, 8b, 9a.

Podobno nikt na świecie nie potrafi tak kisić ogórków jak my w Polsce. Lubimy też to warzywo i królują: ono na stołach pod różnymi postaciami przez cały rok. Jeśli ogórki „rozłożymy” na mikroelementy czy witaminy to okaże się, że są one w porównaniu z innymi warzywami bardzo ubogie. Ale ogórki są smaczne w sałatkach, surówkach, jako mizeria... Najwartościowsze jednak są ogórki kiszzone — nie marynowane, bo ocet niszczy witaminę C. W kiszonych ogórkach najwartościowsza jest woda, którą często nie

## Ogórki kiszzone po polsku

zastanawiając się wylewamy, zamiast spożytkować ją do zupy czy do bezpośredniego spożycia. Woda z kiszonych ogórków zawiera sporą ilość witaminy C (w każdym razie więcej niż same ogórki), a to dzięki bakteriom kwasu mlekowego, które biorą udział w kiszeniu.

Ogórki ubogie w witaminy i mikroelementy mają jednak wielką zaletę kosmetyczną. Wspaniale działają (świeże) na cerę, w ogóle na skórę. O jednym tylko w naszej sztuce kulinarnej należy pamiętać — nie łączcie plasterków ogórków z innymi warzywami, na przykład z pomidorami. Posiadają one bardzo silnie działający enzym — askorbinazę, która niszczy wit. C.

Sezon ogórkowy dobiega końca, panie, które nie zdążyły przygotować kiszonek, nie powinny tego odkładać na później. (R)

Nie otrzymujesz punktów za akceptację wypowiedzi: 1c, 2a, 3a, 4c, 5a, 6c, 7a, 8c, 9b.

OTRZYMALES PONAD 15 PUNKTÓW

Jesteś bardzo przesadny! Skąd w tobie tyle obaw i lęków? Utrudnia ci to życie. Przeszła zaprzętać sobie głowę byle głupstwami, a od razu wszystko wyda ci się o wiele prostsze.

OTRZYMALES 8-15 PUNKTÓW

Jest w tobie trochę lęku przed nieznanym. Tak na wszelki wypadek asekurujesz się. Jeżeli nawet bywasz szalony, jest to zawsze szaleństwo kontrolowane.

OTRZYMALES MNIEJ NIŻ 8 PUNKTÓW

Przesady? Lęki? Sny, których ukryte znaczenie zakłóciłoby twój spokój? O nie, to nie dla ciebie! Żyjesz pogodnie zgodnie z rzeczywistością. Na pewno już nie raz się sparzyłeś, nie masz jednak ochoty „dmuchać na zimne”, to nie leży w twojej naturze.

(opr. jdz)



# Sport

## Wisła sprzyja nowohuckim kajakarzom

Kolejny sukces odnieśli w ub. niedzielę kajakarze nowohuckiego Yacht Clubu. Podczas maratonu na Wiśle — trasa wiodła z Dębłina do Warszawy i liczyła 100 km — trzecie miejsce zajął Piotr Zwoliński, uzyskując czas 7.11.03 godz. Dostał dzięki temu cenną nagrodę, jaką jest antena satelitarna.

Również pozostali zawodnicy klubu z naszej dzielnicy zaprezentowali się bardzo dobrze. Leszek Kubik zajął 5 miejsce, a osiemnastolatek Paweł Łach plasując się na 6 pozycji, okazał się najlepszym juniorem. Największym pechowcem uznano Jarosława Ruska — również z Yacht Clubu — który miał aż sześć wywrotek na całej trasie, a pomimo tego w stawce 30 rywali znalazł się na wysokiej 9 pozycji. Właśnie jemu przypada nagroda „Fair Play”.

Najszybciej w Warszawie pojawił się Piotr Lewandowicz z Górnik Czerwionka, który potrzebował 6.47.59 na minucie linii mety. Otrzymał za to samochód Suzuki-Maruti. Jako drugi na mecie pojawił się jego kolega klubowy, Dariusz Pilarz — 6.55.16. Do 40 km trójka zwycięzców płynęła razem i na tym właśnie kilometrze Piotr Zwoliński przeszedł kryzys.

Pierwotnie zawody miały odbyć się na trasie Kazimierz Dolny — Warszawa i przed kajakarzami były aż 143 km do pokonania. Niski stan wody na Wiśle, przyczynił się do skrócenia dystansu. Znajdą się na nim dopiero w czerwcu przyszłego roku podczas „Nocy Świętojańskiej”. Głównym sponsorem będzie firma prywatna, której właściciel owładnięty jest ideami ekologicznymi. On też fundował nagrody dla najlepszych w sierpniowych zawodach.

Jeszcze w tym roku zawodnicy Yacht Clubu bronąć będą medali zdobytych podczas zeszłorocznych mistrzostw Polski w kajakerskim maratonie. Miejscem zmagania będzie Jezioro Międzybrodzkie (12 września). Tym razem czeka na nich dystans tylko 40 km.

(dan)

## Siedmioosobowe kopanie piłki

Hutniczy TKKF organizuje w dniach 19—20 września turniej piłki nożnej drużyn siedmioosobowych o Puchar Związków Zawodowych. Zgłoszenia przyjmowane są do 16 września pod tel. 43-50-83, w godz. 10—15.

## Granie rezerwą

# Zapachniało siarką!

Sprawdziło się to, co powiedział po meczu z LKS-em trener KRZYSZTOF BULIŃSKI. Brak pełnowartościowych dublerów dla piłkarzy z pierwszego składu, może oznaczać dla Hutnika dalszy marsz w dół tabeli. Tym bardziej, że ciągle nie wiadomo o jakichkolwiek transferach. Wiemy tylko o urlopach członków zarządu klubu.

W sytuacji kiedy połowa zawodników z pierwszej jedenastki nie gra, trudno spodziewać się sukcesów nawet w meczu z beniaminkiem. Do kontuzjowanych Romuszi, Serma, Kasperczyka i Kraczkiewicza dołączyli Tyrpa (czerwona kartka) oraz krytykowany za swą postawę w ostatnim meczu Wesolowski. Zamiast nich od początku grał junior Stępniewski, a w drugiej połowie Krupa i Koźmik. O pierwszej połowie lepiej nie pisać. Obie drużyny grały powoli w środku boiska przeciągając się w niecelnych podaniach. W tym czasie gry obaj bramkarze mieli tylko po jednym kontakcie z piłką. To nie wymaga więcej komentarza.

W drugiej części gra była bardziej emocjonująca. Naj-

pierw szansę na objęcie prowadzenia zmarnował Popczyński, który przegrał pojedynek z golkiperelem gości. To czego jednak nie zrobił piłkarz Hutnika, wykorzystał Sadowski, który w zamieszaniu podbramkowym zaskoczył Szyrowskiego. Krakowianie chcieli odrobić straty i niewiele brakowało, by po strzale olimpijczyka Kobylańskiego nie stracili drugiej bramki. Tym razem świetnie interweniował bramkarz krakowian.

Zdecydowanie lepsza Siarka miała w tym fragmencie meczu jeszcze wiele okazji do podwyższenia rezultatu. Najpierw Kobylański, potem Kucharski i Klich. Hutnicy próbowali konstruować akcje ofensywne, lecz nie przynosiło to żadnego efektu.

W 77 min. po akcji Kłicha,

Kobylański po raz kolejny stworzył zagrożenie pod bramką krakowian. Najpierw ograł Szyrowskiego, a piłkę z linii bramkowej wybił Tyrka. Najlepszy na boisku napastnik Siarki wreszcie strzelił swojego gola. Na minutę przed końcem gry sam wymanewrował obrońców Hutnika i nie dał szans bramkarzowi krakowian.

Trener Buliński po meczu powiedział, że ma poważne zastrzeżenia do gry niektórych zawodników. Jakich nie wiadomo. Uznał, że z takim składem można było mimo wszystko osiągnąć remis z Siarką. (mar)

**SIARKA TARNOBREZG — HUTNIK 2-0 (0-0)**

1-0 Sadowski, 49 min, 2-0 Kobylański, 89 min.

Sędziował M. Kowalczyk z Lublina.

Hutnik: Szyrowski — Walankiewicz, Tyrka, Węgrzyn, Fudali — Popczyński, Bukalski, Stępniewski, Hajto (od 73 min. Koźmik) — Waligóra, Zięba (od 53 min. Krupa).

## Latwe zwycięstwo „Hutnika”

# Powrót Kowalika

Latwe zwycięstwo hutników, wśród których pojawili się nowi gracze. Zawiedli za to kibice, którzy w coraz mniejszej ilości pojawiają się na Suchych Stawach.

Od początku sezonu jedenastka Hutnika nie występowała jeszcze w najsilniejszym składzie. Liczne kontuzje dosyć skutecznie potrzebowały szeregi podopiecznych trenera Krzysztofa Bulińskiego. Przed meczem z Jagiellonią udał się więc do Łodzi, skąd przywiózł dwóch piłkarzy: obrońcę Roberta Augustowskiego i pomocnika Piotra Szarpaka. Zostali oni wypożyczeni z Widzewa do końca czerwca 1993 roku. W niedzielę natomiast powrócił do Krakowa z nieudanego wyjazdu do norweskiego Tromsø, były kapitan hutniczej jedenastki Jerzy Kowalik. Szczęśliwie udało się pozabawiać wszystkie papierkowe sprawy i cała trójka pojawiła się w środę na murawie.

Przez ponad 20 minut na boisku niewiele się działo i już z trybun zaczęły padać złośliwe komentarze. Jeden z osobni-

ków, mieniący się kibicem, wziął się szczególnie na trenera Bulińskiego i wygrażał mu do końcowego gwizdka, nie zważając przy tym na przebieg spotkania.

Pierwszą groźniejszą akcją (25 min.) — po jedynym błędzie Szarpaka — przeprowadzili goście, ale Szeliga uderzył piłkę wprost w ręce Szyrowskiego. Później strzelali już tylko nasi piłkarze. W 45 min. Szarpak podciągnął piłkę w okolice pola karnego, podał do nadbiegającego Popczyńskiego, który dostrzegł Waligórę i hutnicy objęli prowadzenie.

W II połowie na boisku dominowali już gospodarze, chociaż znowu pierwszy strzelali przyjeźdźni (Bartnowski w 63 min.). Jedną z kolejnych akcji Hutnika przerwał w polu karnym faulem na Popczyńskim, białostocki bramkarz. Waligóra tym razem nie miał żadnych kłopotów z zamienieniem karnego na bramkę. Po dwóch minutach Kowalik obsłużył Popczyńskiego (zagrał dobry mecz) dalekim podaniem, a ten strzałem pod

poprzeczkę zdobył kolejnego gola. Nie był to koniec hutniczych zdobyczy. W 80 min. Szarpak uciekł niezbyt ważnym obrońcom Jagiellonii i po ograniu bramkarza, wycofał piłkę do Waligóry, który ustalił wynik.

**HUTNIK — JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 4-0 (1-0)**

Bramki: Waligóra 3 (45, 60, 80 min), Popczyński (71).

Hutnik: Szyrowski — Tyrka, Walankiewicz, Węgrzyn, Augustowski — Kowalik, Bukalski (Krupa, 84), Szarpak, Hajto (Fudali, 70) — Waligóra, Popczyński.

Sędziował K. Perek z Poznania, Żółte kartki: Bogusz, Kowalik. Widzów 1 tys.

(dan)

1. Lech	6 12 17-2
2. Ruch	6 10 13-4
3. Widzew	6 10 12-5
4. Legia	6 9 12-6
5. LKS	6 9 11-8
6. Katowice	5 7 9-5
7. Stal	6 7 10-7
8. HUTNIK	6 6 12-8
9. WISŁA	6 5 9-7
10. Zagłębie	6 5 7-8
11. Siarka	6 5 8-10
12. Górnik	5 4 7-10
13. Szombierki	6 4 4-3
14. Śląsk	6 4 7-13
15. Zawisza	6 3 4-8
16. Jagiellonia	6 3 6-15
17. Pogoń	6 2 3-14
18. Olimpia	6 1 2-15

## Klasa okręgowa

Z bardzo słabej strony pokazali się piłkarze Grębałowianki, ulegając na swoim boisku Węgrzancem aż 0-5 (0-4). Wycofanie z rozgrywek rezerw Hutnika daje co tydzień jednej drużynie trochę odpoczynku. Tym razem pauzowała Wanda. Nowym liderem została Clepardia, która w 3 spotkaniach zdobyła 6 pkt. Wanda zajmuje 8 lokatę z 2 pkt, ale rozegrała tylko dwa mecze. Grębałowianka znajduje się na 10 pozycji z 2 pkt (3 mecze).

Okręgowe Kolegium Sędziów Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej organizuje kurs mający na celu rozpoznanie przepisów gry w piłkę nożną wśród zawodników, działaczy i sympatyków sportu, a także ujednoczenie interpretacji przepisów gry po wprowadzeniu w ostatnim czasie zmian przez FIFA w przepisach gry.

Wykładowcami będą sędziowie i kwalifikatorzy szczebla centralnego OKS Kraków. Wa-

Nowohucka Sparta spotkała się w ostatniej kolejce ze spadkowiczem z „okręgowki” Borkiem. Mecz zakończył się polubownym remisem 1-1, chociaż do przerwy prowadzi-

## Klasa „A” — grupa I

li goście. Bramkę dla Sparty zdobył Ostrowski. Na czele tabeli znajduje się właśnie zespół z Borku Fałęckiego — 7 pkt (4 mecze). Sparta plasuje się na 5 miejscu — 4 pkt (3 spotkania).

## Kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej

runkiem przyjęcia na kurs jest dobry stan zdrowia, ukończenie 17 lat życia oraz niekaralność sądowa.

Kandydaci na kurs proszeni są o złożenie podań wraz z życiorysem w siedzibie OKS Kraków — Rynek Główny 25, ofi-cyna I Piętro, tel. 22-82-82 —

## KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

W miniony weekend rozpoczęła rozgrywkę klasa międzyokręgowa juniorów, w której występuje 12 zespołów z województw: krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego; w tym dwóch przedstawicielach naszej dzielnicy — Hutnik i MKS Krakus. Hutnicy w pierwszym pojedynku pokonali Dalin Myślenice 2-0 (2-0), po bramkach Kapusty i Rajtara. Krakus zremisował w Nowym Sączu z Dunajcem 1-1 (0-0). Gola zdobył Ro-siek.

codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt — najpóźniej do rozpoczęcia kursu.

Kurs jest bezpłatny i rozpoczyna się w dniu 15 września br. o godz. 16.30 w siedzibie OKS Kraków. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu, przez okres jednego miesiąca.

Ponadto informujemy, że eksternistyczny egzamin dla kandydatów na sędziów piłki nożnej zostanie przeprowadzony w dniu 13 października br. o godz. 16.30 w siedzibie Związku.

## OYAMA KARATE



Jan Dyduch z Shigeru Oyama

Z prezesem Stowarzyszenia Oyama Karate w Polsce a zarazem właścicielem Szkoły Karate w Krakowie z sensei Janem DYDUCHEM — 3 Dan rozmawia Sławomir Pietrzyk.

— Styl Oyama Karate uzyskuje w Polsce coraz większą popularność. Proszę nam pokrocie przybliżyć sylwetkę twórcy tej sztuki walki.

— Twórcą stylu Oyama Karate jest słynny mistrz japoński zamieszkały na stałe w USA Shigeru Oyama — 9 Dan, który jest założycielem Światowej Organizacji Oyama Karate z siedzibą w Nowym Jorku. Organizacja skupia kilkaset tysięcy ćwiczących w krajach na wszystkich kontynentach. Sam sensei Oyama jest niekwestionowanym autorytetem w światowym karate. Zasłynął m.in. z nieprawdopodobnych pokazów i demonstracji jak np. walka pod rząd ze 100 przeciwnikami z czarnymi pasami, łamanie kamień dłońmi grubych bloków lodowych, czy chwytanie gołą ręką klingi miecza samurajskiego w chwili zadawanego uderzenia.

— Czym się różni styl Oyama Karate od innych sztuk tej walki?

— Oyama Karate wraz ze swoimi uczniami stworzył całkowicie autorski system walki oparty na tradycyjnej japońskiej szkole, a z drugiej strony wykorzystując nowoczesne osiągnięcia w walce sportowej i samoobronie. Styl ten dzięki doskonałym metodom treningowym i wychowawczym jest bezpieczny dla życia i zdrowia zarówno dorosłych, dzieci i młodzieży.

— Jest pan właścicielem szkoły z dużymi tradycjami. Jak można się do niej dostać?

— Szkoła Karate w Krakowie działa od 1978 r. Mamy tysiące wychowanków, którzy odnieśli duże sukcesy zarówno na arenie krajowej jak i zagranicznej. Obecnie zajęcia są prowadzone zarówno w grupach sportowych i rekreacyjnych. Szkoła również prowadzi zajęcia dla dzieci. Zajęcia są prowadzone w różnych miejscach Nowej Huty przez wysoko kwalifikowanych instruktorów posiadających niezbędne uprawnienia i doświadczenie: w os. Wysokim 17, Stalowym 16, Na Stoku 52, Tyśiąclecia 38. Informacja i zapisy są przyjmowane w os. Stalowym 16, II p. (DMR) od poniedziałku do piątku w godz. 9-20, tel. 43-50-83 i 12-08-24.

## KALENDARZYK SPORTOWY

I liga tenisa stołowego kobiet: Wanda — Spółdzielca Ploek, Bronowianka Kraków — Siarka Tarnobrzeg, sobota — godz. 17, hala Wandy, ul. Odmogile 1.

## Józefowi JARANOWSKIEMU

wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składa

Zarząd oraz pracownicy KS „Hutnik” Kraków



# HOROSKOP

**BARAN (21 III — 19 IV).** Możesz liczyć na pomoc najbliższej osoby we wszystkich kłopotliwych sprawach. Pozwoli to na rozwiązanie problemów, zwłaszcza, że pierwsze dni września to dla Ciebie czas wzmożonej energii i siły przebiecia.

**BYK (20 IV — 20 V).** Z większą rezerwą niż zazwyczaj traktujesz teraz sprawy zawodowe. I słusznie, bowiem sukcesy i satysfakcja czekają Cię ale w kręgach rodzinnych i w życiu towarzyskim. Na pewien czas więc pochłona Cię spotkania, przyjęcia. Mniej zabawy.

**BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI).** Masz duże szanse by poprawić swoją pozycję zawodową. Będzie to prostsze zwłaszcza wtedy, gdy potrafisz znaleźć sprzymierzeń-

ców w zabiegach • umocnienie owej pozycji. Wykorzystaj talent dyplomatyczny jakim obdarzyła Cię natura.

**RAK (21 VI — 22 VII).** Nadal gwiazdy sugerują Ci relaks i przedłużony wakacyjny wypoczynek. Zrealizuj więc w końcu planowane podróże. Natomiast wszystkie trudniejsze sprawy przełóż na drugą połowę miesiąca. Pierwsze dni września w Twoim horoskopie są niezbyt pomyślne.

**LEW (23 VII — 22 VIII).** Uporasz się ze sprawami finansowymi, inwestycyjnymi i skierujesz uwagę na bardziej osobiste. Zrobisz wszystko by podnieść jakość stylu życia. W tym względzie sukcesy murowane, bo kto jak kto, ale Ty godność masz w poważaniu.

**PANNA (23 VIII — 22 IX).** Umiesz zakrzętać się wokół spraw majątkowych i poszczęści Ci się. Także w kwestiach zawodowych umiejętnie zabierasz się do rze-

czy kierując się zasadą: „Szanań szefa swego bo możesz mieć gorszego.”

**WAGA (23 IX — 22 X).** Już na początku września wiele niebywałych okazji na zyski finansowe. Nie przepap, wyciągnij rękę po to co tym razem przychodzi łatwo. Nie zwlekaj, bo niebawem pochłona Cię sprawy osobiste. Wenus roztoczy nad Tobą swoje skrzydła miłości.

**SKORPION (23 X — 21 XI).** Dobrze zaczynasz ten miesiąc. W miłości zwłaszcza wszystko układa się tak jak pragniesz. Poza tym brylujesz w życiu towarzyskim — kłisz dowcipami, dopisuje Ci dobry humor. Jesteś więc chętnie zapraszany, co daje Ci sporo satysfakcji.

**STRZELEC (22 XI — 21 XII).** Pierwsze dni września pomyślne, kłisz energią, pomysłami. Teraz czas na interesy. Nie wychodź „przed orkiestrę” i nie próbuj wszystkiego sam, a sprawy omów ze współnikiem, zwłaszcza jeśli to osoba spod

znaku wojowniczego Barana.

**KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I).** Nie staraj się zmieniać układów w pracy zawodowej. W każdym razie nie działaj pochopnie, bo chociaż na ogół jesteś rozważny, tym razem nie przemyślałeś wszystkiego do końca. Spokojnie więc, nie przyspieszaj.

**WODNIK (20 I — 18 II).** Możesz liczyć na sukcesy w sferze materialnej. Dobry to miesiąc na nowe plany inwestycyjne. W pracy nie kryj się ze swoimi predyspozycjami kierowniczymi. Być może ktoś to w końcu doceni.

**RYBY (19 II — 20 III).** Pomyśl o sobie zajmij się zapokajaniem potrzeb własnych. Masz przychylną gwiazd w sprawach osobistych, skorzystaj z tej okazji. Może uda Ci się naprawić to, co zostało prawie zniszczone. Pamiętaj, że stare porzekadło „od miłości do nienawiści jeden krok” można odwrócić.

Wybrała: SAMANTA

# HUMOR

Reporter telewizyjny robi wywiad z baco.  
— Powiedźcie baco, jak wygląda wasz dzień pracy?

— Ano rano wyganiem owieczki, a potem biorę flaszkę i popijam...

— Baco, tak nie można, powiedźcie ludziom, że czytacie książkę.

— Rano wyganiem owieczki z zagrody, siadam i czytam książkę. Potem przychodzi Józek ze swoją książką i czytamy jego książkę. Po 13.00 idziemy do księgarni, kupujemy dwie książki i czytamy je do wieczora. A jak już skończymy, to idziemy do Staśka i czytamy jego książkę.

— Baco, czy pokażecie nam Giewont? — pytają się turyści.

— Jo. Widzita ta pierwsza górka?

— Tak.

— To nie je Giewont. A widzita ta druga górka?

— Tak.

— To tyż nie je Giewont. A widzita ta trzecia górka?

— Nie.

— To je Giewont.



## Filety rybne z selerami

Składniki: 50 dag filetów rybnych, 50 dag ziemniaków, 50 dag selera, 10 dag cebuli, sól, pieprz, 1/4 l śmietany, 1 cytryna, zielona pietruszka.

Obrane selerę pokroić w kostkę, ziemniaki w nieco większe kawałki, cebulę pokroić w plasterki, pokroić na kawałki, włożyć do rondła, dodać selerę, ziemniaki i cebulę, polać kilkoma łyżkami wody i gotować powoli pod przykryciem około 30 minut. Następnie dodać pieprz, sól, skórkę cytrynową i sok z cytryny, wymieszać, zalać śmietaną i podgrzać nie gotując. Całość posypać na koniec zieloną pietruszką.

Filety rybne z selerami podajemy świeże i ciepłe z pieczywem.

SMACZNEGO!

## SENTENCJA TYGODNIA

Im kto wyższy, tym łatwiej i niżej spaść może.  
ADAM MICKIEWICZ

# Śakta sprawy...

Obecnie do spłaty należności przez opornych dłużników, wierzyciele wynajmują sobie czasem detektywów. Niektórzy sami podejmują próbę odzyskania długu. Są i tacy, którzy nie zdążyli tego zrobić za życia osoby winnej im pewną kwotę pieniędzy i muszą zabawić się w cmentarną hienę.

68-letni Kazimierz P. nigdy nie narzekał na zdrowie. Był rześkim emerytem, który uznał, iż wreszcie ma czas na

ny państwa B. Niestety nie doszło do wymarzonego wyjazdu na trasie Warszawa—Kair. Przeszkodził temu zupełnie niespodziewany zawal serca Kazimierza P. Był to już trzeci taki atak i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej chory zmarł.

Wierzyciel nie miał niestety żadnych dokumentów na to, że pożyczył panu P. jakiegokolwiek pieniądze. Próba ich odzyskania u rodziny zmarłego nic nie dała, syn globtrotera był bardzo zdziwiony, kiedy Zenon B. poinformował go o pożyczce i jej planowanych, późniejszych konsekwencjach.

Sporne 10 mln zł, było dla pożyczającego sporą kwotą i postanowił ją odzyskać. Ponieważ w kilka dni po pogrzebie do mieszkania zmarłego sprowadził się bratanek, zabranie czegoś z bogatej kolekcji starych map geograficznych nie wchodziło w rachubę. Zenon B. z obrzydzeniem podjął się roli hieny cmentarnej.

# Dług odzyskiwany z za grobu

marzenie swego życia czyli podróże. Starszy mężczyzna wszystkie pieniądze wydawał na zwiedzanie różnych zakątków Polski. Nie tylko latem. Wreszcie pewnego dnia uznał, że czas na spełnienie tego, co wysnił sobie będąc jeszcze młodym chłopakiem, na wyjazd do Egiptu. Po wstępnym rozeznaniu wyszło, że dwutygodniowa podróż pod piramidy kosztuje kilkadziesiąt milionów. Tylko część tej kwoty była w posiadaniu Kazimierza P. Resztę trzeba było pożyczyc.

Zenon B. niezbyt interesował się losem faraonów, wiedział jednak, że bezinteresowna pomoc panu P. może zaowocować. Tym bardziej, że syn emeryta pracujący na jednej z krakowskich uczelni, był od kilku lat członkiem komisji egzaminacyjnych. A za rok córka pana B. miała zdać na studia. Dlatego też nie proszony, zaoferował swą pomoc finansową Kazimierzowi P., który wierzył się ze swych podróżniczych marzeń jednej z sąsiadek.

Obaj panowie dogadali się. Miłośnik Egiptu dostał na rok 10 mln zł pożyczki bez żadnego oprocentowania, obiecując pomoc w podwyższeniu poziomu wykształcenia rodzi-

Wierzyciel wiedział już wcześniej, że zmarły pochodzi z dobrej sytuowanej rodziny. Okazały grobowiec na cmentarzu Rakowickim przekonał go, że budowla ta może kryć biżuterię. Panu B. szczególnie utkwił w pamięci piękny platynowy sygnet, który Kazimierz P. nosił na wskazującym palcu.

Komplet dłut, młotek oraz łom miały pomóc w otwarciu kwatery. Zenon B. odbił płytę zabezpieczającą piwniczkę i zaczął rozbić trumnę. Mimo fetoru udało mu się dostać do środka. Nie było jednak sygnetu, cmentarny włamywacz trafił tylko na brytyjskie oznaczenia jakie zmarły otrzymał za bitwę o Anglię.

Zbyszczeszcie grobu zgłoszono policji. Po kilku dniach dochodzenia ustalono, że wirytę na cmentarzu złożył sąsiad, pana P. Zenon B. przyznał się do wszystkiego wyjaśniając, że przyszedł odebrać swój dług. Sąd uznał, że dokonano znieważenia zwłok oraz że grabiono i skazał poważanego ogólnie majstra budowlanego na 2 lata pozbawienia wolności.

(mar)

# „EUROPA”

organizuje kursy języków obcych

Zapisy: Szk. Podst. nr 88, os. Szklane Domy 2, w godz. 15—18, tel. 43-44-51, 44-19-79

Kupon upoważnia do zniżki!

## NAJTANIEJ W NOWEJ HUCIE!

HURTOWNIA „ADAMEX”

(internat szkoły „Budostalu” — vis-a-vis DH „Wanda”)

artykuły szkolne ■ biurowe ■ papiernicze

krajowe i importowane

JUŻ OD PONIEDZIAŁKU REWELACYJNA OFERTA!

Wstęp w godz. 8—16 lub zadzwoń wieczorem — telefon 43-11-77.

## DEXTER

Biuro informatyki

Oprogramowanie dla małych firm:

- Księgowość
- Fakturowanie
- Płace, podatki

Wdrożenia, nadzór i modyfikacje.

DEXTER

ul. Wrocławska 37a

30-011 KRAKÓW tel. 34-08-08

fax 33-63-13 tlx 032-53-53 dxtr pl

- Nieszkodliwa ekologicznie
- Skuteczna w działaniu
- Nietoksyczna dla ludzi i zwierząt domowych
- Bezwonna

## REWELACJA!



CHIŃSKIEJ PRODUKCJI

Dopuszczona do obrotu przez Ministerstwo Ziowia i Opieki Społecznej ( Tok. - 397/92 )  
Zastosowanie: do zwalczania prusaków, mrówek faraona, moli, pluskiew, pcheł. Działa owadobójczo przez kontakt z powierzchnią ciała owadów i drogą pokarmową.

Stosując kredkę nie musisz opuszczać pomieszczeń.

POLECAJĄ PAWILONY HANDLOWE nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”